Nr. 260 Czwartek 11 Listopada 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 3 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkarazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya A. Havas, 4 Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister wyznań i oświecenia mianował suplenta gimnazyum św. Jacka w Krakowie, Józefa Taborskiego, rzeczywistym nauczycielem w gimnazyum państwowem w Rzeszowie.

Obwieszczenie.

W obwieszczeniu z dnia 30 października 1880 r. do l. 5294, tyczącem się wylosowanych na dniu 30 października 1880 r. obligacyj indemn. zaszła pomyłka w oddziale C przy obligacyach funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej na 1000 złr.; a to: zamiast nr. 7299 wydrukowano nr. 7279, zaś przy nr. 9809 ostatnia cyfra 9 nie jest wyraźnie wydrukowaną i może być czytaną jako zero. Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w *Gazecie Wiedeńskiej* z dnia 7 listopada 1880 r. nr. 258 powyższe numera są dobrze wydrukowane.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów dnia 8 listopada 1880.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 listopada.

Członkom Izby panów, zgromadzonym niedawno na konferencyi, należy się wdzięczne uznanie już za to samo, że nie wtajemniczyli prasy agitacyjnej w swoje narady i uchwały. Dzienniki wiedeńskie nadrabiają miną i utrzymują, że wszystko wiedzą, ale umieją uszanować dyskrecyę. Zdaje się jednak, że nic nie wiedzą, że nawet to, co podały o konferencyi, jest tylko domysłem, a raczej pobożnem życzeniem. Nie miały jednak tyle odwagi, żeby postawić twierdzenie, że członkowie Izby panów solidaryzują się z zapowiedzianym *Parteitagem* wiedeńskim. Gremialnie nie wezmą udziału członkowie Izby panów w zjeździe, ale każdemu z osobna wolno przyłączyć się do tej manifestacyi. Tak piszą dzienniki wiedeńskie, jakby to miało być tryumfem dla zjazdu. Do takiej konkluzyi niepotrzebnie byłoby zwoływanie konferencyi, bo i bez niej nikt nie mógłby był wzbronić członkom Izby panów przybyć na zjazd i wziąć udziału w obradach. Nie powzięcie takiego postanowienia było tedy celem i rezultatem konferencyi, lecz zapewne poważne rozpatrzenie się w sytuacyi i wszystkich jej objawach, wymiana zdań a może i porozumienie się w kwestyi, jakie stanowisko zająć ma większość Izby na przyszłej sesyi. Taki cel odpowiadał politycznemu znaczeniu i powadze zgromadzonych panów, taki cel czyni zrozumiałą dyskrecyę, której przestrzegać postanowiono.

Możnaby zarzucić, że większość Izby panów już przed rokiem zaznaczyła adresem tak dobitnie swoje stanowisko wobec hr. Taaffego, iż nie potrzebuje teraz naprzód zastanawiać się nad kwestyą, jak postępować należy na przyszłej sessyi. Nie ma wątpliwości, że zeszłoroczny adres Izby panów zawierał wyraźne określenie stanowiska i kierunku politycznego większości, ale co przed rokiem wydawało się większości stosownem, nawet koniecznem, o tem dziś może a nawet powinna mieć inne wyobrażenie. Niepodobna nawet przypuszczać, żeby większość Izby panów gotowa była podpisać dziś każde słowo, każdy zwrot zeszłorocznego adresu. Rok rządów hr. Taaffego przekonał już każdego, że nie ma słowa prawdy w insynuacyach, któremi strącone z piedestalu hegemonii stronnictwo Izby deputowanych powitało nowego ministra-prezydenta. Zresztą i przed rokiem nawet większość Izby panów nie powtarzała ani w adresie, ani w innej formie banalnych zdań o ucisku niemieckiego żywiołu, o przewadze slawizmu, o podkopywaniu konstytucyi itd. Izba panów chciała tylko ostrzedz rząd, ażeby udziału Czechów w Radzie państwa i koalicyi stronnictw nie cenił zbyt wysoko i nie dał się nakłonić do wygórowanych ofiar dla podniesionych celów ugodowych. Ostrzeżenie to dawało się pogodzić ze stanowiskiem i powagą Izby panów, czego nie możnaby było powiedzieć o prostem powtórzeniu tego, co jednemu lub drugiemu dziennikowi zmyśleć się podobało.

Prasa opozycyjna od roku prawi ciągle pochlebstwa Izbie panów, stawia jej większość za wzór patryotyzmu, roztropności politycznej, rozumu stanu, jednem słowem przedstawia Izbę panów jako ciało doskonałe, nie mające równego sobie w żadnem państwie. Bardzo to pięknie i chwalebnie ze strony prasy wiedeńskiej, że z taką czcią mówi o Izbie, która na to zasługuje, w której zasiadają reprezentanci najgłośniejszych rodów i znakomici mężowie, wsławieni niepospolitemi zasługami na polu naukowem, w służbie państwowej lub wojskowej. Bardzo to pięknie i chwalebnie, powtarzamy, bo dotąd nie zawsze tak było, bo nieraz w tych samych szpaltach, które dziś zawierają same wyrazy czci i uwielbienia dla Izby panów, odzywały się zgryźliwe uwagi o przeszkodach, które Izba ta wrzekomo stawia postępowi i każdej śmielszej reformie. Nie będziemy przytaczać dowodów na to, bo zbyt świeżą jest dzisiejsza pochwalna taktyka prasy, żeby powszechnie nie pamiętano o dawnych wyrzutach i narzekaniach, które często kończyły się nawet groźbą. Cel tej zmiany jest jasny jak na dłoni. Jeżeli on zawiedzie, jeżeli Izba panów nie poprze *parteitagowych* konkluzyj na przyszłej sesyi, doczekamy się może wkrótce innych zdań i sądów.

Sprawy krajowe.

(Z ankiety szkolnej).

△ Obie sekcye ankiety szkolnej, pedagogiczna i administracyjna, odbywają tygodniowo po dwa posiedzenia, które trwają po kilka godzin. Materyał jest tak obfity i dyskusya tak wyczerpująca, że nie rychło będzie można zwołać pełną ankietę, celem załatwienia elaboratów sekcyjnych. Sekcya pedagogiczna otrzymała w ostatnich dniach kilka pism, mianowicie memoryał prof. Szujskiego o reformie szkół, drugi podobnej treści memoryał od niepodpisanego na manuskrypcie autora, uwagi ks. Buchwalda o programie nauk, wreszcie petycyę reprezentacyi powiatowej w Chrzanowie o zniesienie kary aresztu za przekroczenie przepisów szkolnych. Memoryały i pisma zostały odczytane na posiedzeniu sekcyi. P. Starkel wniósł opracowany już projekt podziału szkół ludowych pod względem programu nauki na miejskie i wiejskie. Na poniedziałkowem posiedzeniu p. Starkel w długiem przemówieniu przedstawił sekcyi motywa swojego projektu a wczoraj rozpoczęła się dyskusya w tej sprawie. Ze względu na ważność przedmiotu podajemy cały ten projekt w dosłownem brzmieniu:

§. 1. Plany nauki dla szkół ludowych wszelkiej kategoryi ustanawia Rada szkolna krajowa, mająca na oku różnicę między szkołami w gminach wiejskich a miejskich. Dla szkół filialnych i etatowych wiejskich w gminach z ludnością niżej 2000 wydany zostanie plan nauki oddzielny, szczegółowo uwzględniający możność zajęcia ucznia na wszystkich stopniach nauki, zaokrąglenie tejże w najniezbędniejszych rozmiarach, wreszcie potrzeby i stosunki młodzieży wiejskiej. Na wniosek Rady szkolnej okręgowej może być taki sam plan i dla poszczególnych szkół w gminach z ludnością od 2000 do 6000 przepisany. Dla szkół trzymających się owego planu wydane zostaną oddzielne książki szkolne.

§. 2. Nauczycielom, mianowanym dla szkół w gminach z ludnością niżej 2000, wi-

LISTY PARYSKIE

LXXXVI.

Osieł czy dusza? *L'Ane* Wiktora Hugo. Polityczna tragi-komedya. Prawdziwe stanowisko geniusza. Osieł i filozof. Data poematu. Dwieście lat sławy. Jubileusz trzech jednoczesnych geniuszów. Kopia postaci Moliera. Teatr dawniej i teraz. Legia honorowa. Sara Bernhard. Offenbach. *Belle Laurette.* Raj ziemski obiecany Paryżanom. *Eden-Théatre.*

(Dokończenie.)

Coquelin starszy występował tym razem w roli Moliera. Dość szczęśliwie umiał sformować sobie powierzchowność ojca komedyi francuskiej, z jego peruką, wąsikami, a nawet tą chorobliwą cerą, o której wspominają współcześni Moliera. Nietrudne to było zadanie, mamy tu bowiem niejeden portret i niejeden obraz, w którym postać Moliera zdonym pędzlem została utrwaloną czego dowodzi jednostajność rysów na tych różnych obrazach. Sztuki przedstawione w czasie jubileuszowych uroczystości stanowią niezaprzeczenie wybór molierowskich arcydzieł; niektórzy jego wielbiciele byliby woleli widzieć jeszcze *Amfitriona* i *Przekory miłośne* zamiast *Chorego z przywidzenia* i *Mieszczanina-szlachcica*, ale te dwie ostatnie komedye dano dla scen końcowych, podających sposobność wprowadzenia na scenę całego składu artystów obojej płci, co szczególnie w scenie instalowania pana Jourdaine (*w Mieszczaninie-Szlachcicu*) na *Wielkiego Mamamuki*, składało się na czarujący widok, bo wszyscy artyści i artystki byli we wspaniałych tureckich kostyumach! Zresztą chociaż niektóre komedye Moliera formą swoją przedstawiają nam się dzisiaj jako przesadzone farsy, w treści swojej nie przestają one być prawdziwemi i nie starzeją się, bo mają za temat naturę ludzką, która jest wieczną i prawdę mówiąc, wiecznie jednakową. Ubiory, mody, zwyczaje, powierzchowne pozory zmieniają się — namiętności, śmieszności, wady, pozostają. Pan Jourdaine, co w dobrej wierze przyjmuje udany obrzęd mianowania go na *Wielkiego Mamamuki*, zostawił tysiącznych potomków, i p. Emil Augier wnuk Moliera (nie z krwi ale z talentu), niewątpliwie przypomniał sobie i tylko w tegoczesnej formie przedstawił owego mieszczanina-szlachcica, pisząc *Zięcia pana Poirier.*

Obok takiego autora komedyi jak Molier, wzniosły Kornel i tkliwy Rasyn godnie trzymają chorągiew tragedyi. On śmiech wzbudza, oni do łez poruszają; on smaga śmiesznością, oni podnoszą i uwielbiają piękne uczucia i cnoty. Komedya francuska słusznie z taką świetnością składa hołdy tym swoim przodkom, bez których jejby nie było, przynajmniej takiej, jaką jest.

A jednakże nie zawsze była ona taką jak obecnie, i śmiało powiedzieć można, że ci trzej wielcy jej twórcy ani marzyli o jej dzisiejszym stanie. Dwieście lat temu ich arcydzieła przedstawiane były w ciasnej, ciemnej, zakopconej sali, oświetlonej z przodu i w kulisach łojowemi świecami, które lokaj w liberyi objaśniał w miarę potrzeby, nieraz wśród najpatetyczniejszej sceny. Panowie dworscy siedzieli i kręcili się na samej scenie, dekoracyj prawie żadnych, kostyumy wypłowiałe, łatane i prawie nigdy nieodpowiednie czasowi i miejscu, w których rzecz się działa! Horacyusz występował w hiszpańskim płaszczu a Andromaka w rogówce, co była protoplastką krynoliny — a artyści cenieni nie według talentu, tylko według fantazyi lub kaprysu nietylko króla ale i jego ministrów. Ale za to, jak świadczą współcześni pisarze pamiętników, owi panowie dworscy i wielkie damy, choć przesyceni zbytkami, umieli słuchać pięknych wierszy i przyklaskiwali wzniosłym ustępom przy kapiących świecach i wypłowiałych kostyumach. Kto wie, czy to nie lepiej było, niż dziś, kiedy publiczność daje się prawie jedynie podbić świetnością dekoracyj i ubiorów?

Zresztą wszystko idzie i musi iść drogą postępu, i nie wypada nam skarżyć się na korzystne zmiany, jakim uległy wszystkie warunki teatralnej sztuki; i artyści także na ten wszechstronny postęp skarżyć się nie mogą. Zamiast owej zawisłości od pierwszego lepszego kaprysu, a ztąd niepewności jutra, lub potrzeby mimowolnego stosowania się do widzimisię tego lub owego chwilowego potentata, artyści są dziś niezawiśli, po większej części zamożni, szanowani, używają wszelkich praw obywatelskich, znajdują uznanie i ocenę odpowiednią talentowi, a jak słychać, z okoliczności obecnego jubileuszu, według niektorych dziennikow, pp. Got, Delauney i Coquelin starszy, a według innych tylko Got, jako dziekan obecnego składu artystów teatru francuskiego, ma otrzymać order legii honorowej, którym dotąd żaden artysta dramatyczny ani liryczny nie był ozdobiony.

Przyznać należy, że pod każdym względem teatr komedyi francuskiej przez całe dziesięć lat swego istnienia ani razu nie przedstawiał tak zupełnej świetności, jak w ostatnich kilkunastu latach. Przez długi, bardzo długi czas, los tej pierwszej sceny świata zależał od jednego lub dwóch artystów, którzy zaćmiewali zupełnie wszystkich innych. Talma, panna Mars, później Rachel byli zarazem chwałą artystyczną i ruiną materyalną komedyi francuskiej Dziś, dzięki stale i troskliwie przeprowadzonej i utrzymywanej tragedyi i przez wiele lat trafnemu kierunkowi i współzawodnictwu, całość przedstawia się w prawdziwie zadziwiającej, wzorowej harmonii; szczególne, wyjątkowe talenta jaśnieją świetniej i znajdują wyższe uznanie, ale nie mogą zaćmiewać szkodliwie swoich kolegów, owszem wzajemnie się wspierają i uwydatniają. Ten dla wszystkich korzystny efekt najlepiej pokazał się przy przedstawieniach jubileuszowych, gdzie żadna z gwiazd jednej i drugiej płci nie starała się ani na chwilę sobą tylko zająć widzów, a wszystkie i wszyscy bez przerwy wszystkich obecnych zajmowali, chociaż prawdziwym lubownikom brakowało tej, co była wypieszczonem, zepsutem dzieckiem komedyi francuskiej, tej, której bądź co bądź sala Moliera gorzko żałuje, niezapomnianej Donny Sol, co w tej chwili czaruje już zapewne dyletantów amerykańskich. Dziś, kiedy pierwsze chwile uniesienia minęły, obie strony żałują niewątpliwie tego, co się stało, i obie po cichu przyznają się, że popełniły niedorzeczność. To też za powrotem panny Sary Bernhardt z Ameryki, trzeba będzie starać się zatrzeć wszystko, zapomnieć i powrócić do dawnego stanu. Sara Bernhardt potrzebuje sceny teatru francuskiego, żadne szterlingi angielskie ani dollary amerykańskie nie zastąpią jej i nie wynagrodzą braku uznania i oklasku na scenie, gdzie pierwszy raz zabłysła całą świetnością swego talentu, i komedya francuska potrzebuje Sary Bernhardt, która nie jest samym tylko ta-

nien być dodanym do użytku kawałek gruntu o ile możności w jednej ręce, wynoszący co najmniej 2 — 3 morgów pola pod uprawę przydatnego. Obliczony z tego gruntu dochód potrącany będzie nauczycielowi z dochodu w gotówce. W miejscowościach, w których dotąd nauczyciele gruntów takich do użytku nie mają, będzie rzeczą władz szkolnych starać się je na rzecz funduszu szkolnego miejscowego nabywać i wszystkie powyższe szkoły najdalej do lat 10 gruntami podobnemi wyposażyć. Na zaliczki w tym celu obracane być mają przedewszystkiem zasiłki funduszu szkolnego krajowego, dawane w myśl art. 28 i 37 ustawy szkolnej z dnia 2 maja 1873.

§ 3. Nauka codzienna w szkołach wiejskich ma być tak urządzoną, ażeby dzieci wyższych trzech lat obowiązkowych uczęszczały do szkoły jedynie przez ośm miesięcy w roku t. j. od 1 października do 1 czerwca. W czasie po 1 czerwca i od 1 września ma nauczyciel zajmować się jedynie dziatwą niższych trzech lat obowiązkowych.

§. 4. Aby zachęcić do dalszego kształcenia się młodzież wiejską, która jest do nauki niedzielnej obowiązaną, rozsyłać będzie Rada szkolna krajowa nauczycieli wędrownych dla nauki rolnictwa, przemysłu rolniczego, chowu bydła, weterynaryi, tudzież pouczania o obowiązkach i prawach obywatelskich, wypływających z ustroju gminy, kraju i państwa, a to w ten sposób, ażeby w każdej szkole przynajmniej raz na dwa lata podobne pouczania się odbywały. Rada szkolna krajowa starać się będzie o wytworzenie odrębnych sił, jako nauczycieli wędrownych. Na czas wakacyj obwiązani będą do wędrownego nauczania za osobnem wynagrodzeniem kwalifikowani ku temu nauczyciele seminaryów nauczycielskich wiejskich. Do popisów dorocznych winni być i uczniowie szkoły niedzielnej przywoływani, a wyjątkowo celujący z pomiędzy nich mają być dla zachęty poprawnemi narzędziami rolniczemi i ogrodowemi, ulami, szczepami i t. p. wynagradzani.

§ 5. Zupełne szkoły pospolite w miastach z ludnością po nad 6000 winny mieć pięć klas o tyluż siłach nauczycielskich. Ostatnie dwa lata nauki tworzą dwa oddziały w klasie piątej. Uzupełnienie dotychczasowych szkół czteroklasowych do klas pięciu ma być stopniowo przeprowadzane (art. 12) Tylko wyjątkowo zdolni uczniowie, którzy mają przejść do szkoły średniej, mogą być od dalszej nauki w szkole ludowej już po ukończeniu czwartej klasy uwalniani

§. 6. Nauka w wyższych klasach męskich szkół wydziałowych, począwszy od klasy szóstej, ma być ograniczona jedynie do godzin wieczornych i do tego też ma się plan nauki stosować. Z każdą szkołą wydziałową łączyć się będzie kurs praktyczny w takiej gałęzi rzemiosła lub przemysłu, wreszcie wiadomości handlowych, która ze względu na miejscowe stosunki przedstawia dla ucznia najwięcej rękojmi powodzenia w przyszłym tegoż zawodzie. Aby cel ten osiągnąć, rozporządzać ma szkoła wydziałowa wzorowym warsztatem, czy to własnym, czy jedynie z mocy umowy szkole na pewne godziny do użytku oddanym, a będącym pod zarządem osobnego rękodzielnika jako nauczyciela. Do uczęszczania na naukę wieczorną do szkoły wydziałowej obowiązani będą uczniowie już to z mocy art. 41 ustawy z dnia 2 maja 1873, już to z mocy ustawy przemysłowej z dnia 20 grudnia 1859 (§. 95.)

§. 7. Do udziału w utrzymaniu wyższych klas szkoły wydziałowej mają być także pociągani przemysłowcy z mocy §. 114 ustawy przemysłowej z dnia 20 grudnia 1859, a zasiłki ztąd pochodzące wpływać będą do funduszu szkolnego okręgowego.

§. 8. Z uczniami szkół niedzielnych, tudzież z uczniami wyższych klas szkoły wydziałowej odbywać się mają doroczne popisy publiczne, pod przewodnictwem prezesa Rady szkolnej okręgowej lub tegoż zastępcy. Odznaczającym się wyjątkowemi zdolnościami i pilnością uczniom udzielane będą nagrody w poprawnych narzędziach, odpowiednich dziełach, medalach i t. p.

§. 9. Do utrzymywania stałej rewizyi i uzupełniania książek i przyborów dla szkół ludowych, opracowywania planów, organizowania nauki przez nauczycieli wędrownych, oraz kursów fachowych ustanowioną będzie pod zwierzchnictwem Rady szkolnej krajowej i przewodnictwem jednego z jej członków osobna komisya, składająca się ze stałego referenta, mianowanego przez Wydział krajowy, tudzież 6 osób z zawodu nauczycielskiego, w połowie przez Radę szkolną, w połowie przez Wydział krajowy na przeciąg lat trzech w skład komisyi powoływanych.

Delegacye.

(*IV posiedzenie delegacyi austryackiej.*)

| **Peszt**, 9 listopada. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes hr. Coronini zagaja posiedzenie o godz. 11. Na ławie rządowej minister spraw zagranicznych bar. Haymerle, minister wojny hr. Bylandt-Rheidt, minister wspólnej skarbowości p. Szlavy, wiceadmirał Pöck. Delegaci polscy zebrani w komplecie.

Po zwykłych na wstępie formalnościach zgromadzenie przystępuje do porządku dziennego, na którym stoi nasamprzód etat marynarki w całości, t. j. dział wydatków zwyczajnych wraz z działem wydatków nadzwyczajnych.

Wedle preliminarza rządowego dział wydatków zwyczajnych wynosi razem 7.938.865 zł., nadzwyczajnych 1,593.398 zł.; ogółem przeto 9,532.263 zł. Komisya budżetowa wnosi: zniżyć wydatki w tytule 2gim: „na płace i ubranie" o 60.000 zł., to jest sprowadzić je do wysokości niewiele różnej od tegorocznej, bo „ministerstwo nie uzasadniło należycie wyższego żądania"; dalej w tytule 4tym: „służba na morzu" zniżyć wydatki o 70.000 zł., t. j. znów zredukować je dla nienależytego uzasadnienia do wysokości tegorocznej (tu nadmienić wypada, iż jak stwierdza komisya, udział w demonstracyi morskiej pod Dulcigno nie pociąga za sobą przymnożenia wydatków, bo użyto do niej trzech statków, które i tak pozostają w służbie regularnej); następnie w tytule 5tym: „wydatki na zakłady" skreślić 1000 zł. na adjunkta w bibliotece marynarskiej, bo posada ta niepotrzebna; natomiast podwyższyć wydatki na szpitale marynarskie o 3000 zł., nie jakoby komisya więcej przyzwolić chciała, niż preliminarz rządowy żąda, lecz tylko przez przeniesienie tej pozycyi z tytułu 6go do 5go; dalej jeszcze w tytule 6tym zniżyć wydatki na utrzymanie floty w ruchu i porządku o 8200 zł., z których 3000 zł. przeniesiono, jak codopiero wspomniałem do tytułu 5go, a 5200 zł. do tytułu 8go, tak, że nie ma tu rzeczywistego okrojenia; dlatego tytuł 8my: „budowle na lądzie i na morzu" podnosi się wedle wniosków komisyi o owe 5200 zł. Dział wydatków zwyczajnych czyni przeto wedle wniosków komisyi razem 7,807.865 zł., t. j. o 131.000 zł. mniej od preliminarza rządowego. W dziale wydatków nadzwyczajnych komisya wnosi: skreślić wydatki na budowę jednej łodzi torpedowej w ilości 67.000 zł., t. j. przyzwolić tylko wydatki na jedną łódź zamiast na dwie; dalej zamiast zażądanej przez rząd na rok 1881 połowy wydatków na trzy działa 28-centymetrowe dla okrętu *Tegetthoff* wraz z lawetami i na sześć garniturów przyborów przyzwolić tylko całość wydatków na jedno działo, na jedną lawetę i na dwa garnitury, to znaczy zniżyć preliminarz rządowy o 46.000 zł.; zamiast zażądanej przez rząd połowy wydatków na amunicyę dla *Tegetthoffa* przyzwolić tylko trzecią część, t. j. okroić preliminarz rządowy o 20.000 zł.; a nadto z kosztów transportu tego wszystkiego skreślić 1925 zł.; dalej z wydatków na torpedy zaczepne skreślić 56.000 zł.; nakoniec odmówić 10.000 zł. na pewien mały budynek w Poli. Dział wydatków nadzwyczajnych czyni tedy wedle wniosków komisyi razem 1,392.473 zł., t. j. o 200.925 zł mniej od preliminarza rządowego. Dochody marynarskie preliminuje rząd w wysokości 90.000 zł. Komisya nie czyni tu zmian żadnych. Wedle wniosków komisyi przeto wydatki *netto* mają wynosić ogółem 9,110.338 zł., czyli o 331.925 zł. mniej od preliminarza rządowego.

W dyskusyi ogólnej nikt głosu nie zabiera.

W dyskusyi szczegółowej uchwalono cały dział wydatków zwyczajnych bez rozpraw; z działu wydatków nadzwyczajnych zaś były przedmiotem dyskusyi niektóre tylko z tych pozycyj, które komisya pookrawywała; inne również bez rozpraw pouchwalano wedle wniosków komisyi.

Del. Klaicz mianowicie, podejmując wniosek rządowy, wnosi, aby przyzwolono wydatki na obie (nie na jedną) łodzie torpedowe w sumie 134.000 zł.

Wiceadmirał Pöck popiera wniosek ten, wywodząc, że flota austryacka w porównaniu z innemi ma mało statków bojowych, tak że zaledwie możnaby rozwinąć z skutkiem akcyę zaczepną na morzu. Dlatego potrzeba przynajmniej mieć w pogotowiu kilka łodzi torpedowych.

Sprawozdawca komisyi del. Russ zwalcza wniosek ze stanowiska finansowego, które dla delegata jest wyłącznie decydujące. Ale z stanowiska rzeczy samej sprzeciwia się przyzwoleniu drugiej łodzi, bo admiralicya niemiecka podaje wartość łodzi torpedowych w wątpliwość.

W głosowaniu wniosek Klaicza przyjęto.

Natomiast odrzucono wniosek Klaicza, poparty znów przez wiceadmirała Pöcka, aby przywrócić preliminarz rządowy co do pozycyi na amunicyę dla *Tegetthofa*, a więc zamiast projektowanych przez komisyę 40.000 zł. pomieścić w budżecie 60.000 zł.

Dział dochodów marynarskich podniesiono na wniosek del. Wittmanna z 90.000 zł. na 100.000 zł.

Wedle uchwał delegacyi mają przeto wydatki *netto* wynosić w obu działach razem 9,167.338 zł., t. j. o 274.925 zł. mniej od preliminarza rządowego.

Z porządku dziennego następują obrady nad projektem rządowym o kredycie dodatkowym na marynarkę na r. 1880 w sumie 194.490 zł. 93 ct.

Komisya wnosi przyjąć projekt bez zmiany. Jakoż zmieniać nie było tu co, jest to bowiem, jak już wiadomo, właściwie nie kredyt dodatkowy, lecz formalność rachunkowa, mianowicie przeniesienie niezużytej kwoty z rachunku r. 1879 na rachunek r. 1880.

Uchwalono projekt bez dyskusyi.

Idzie na koniec pod obrady dział wydatków nadzwyczajnych na armię.

Rząd preliminuje wydatki te w sumie 6,957,833 zł. Komisya zaś wnosi: skreślić 32.500 zł. na zapas materyałów szpitalnych; okroić pozycyę na działa wielkiego kalibru dla obrony wybrzeży w Poli o 642.762 zł.; okroić pozycyę na uprząż i siodła z powodu zamienienia zaprzęgu z trzykonnego na czterokonny o 28.255 zł. (na co zgodził się w komisyi sam minister wojny); okroić pozycyę na utwierdzenie Poli o 510.000 zł. z tym dodatkiem, że pozostająca się kwota 240.000 zł. nie ma być pierwszą ratą ogólnej sumy kosztów obliczonych na 3 do 4 milionów, lecz kwotą raz na zawsze wystarczającą; nakoniec skreślić pozycyę 700.000 zł. ako pierwszą ratę na ufortyfikowanie Krakowa. Razem przeto obcina komisya ten dział wydatków o 1,913.517 zł., tak że wedle jej wniosków mają wynosić 5,044.314 zł.

W dyskusyi ogólnej nikt głosu nie zabiera.

W dyskusyi szczegółowej przyjęto tytuł 1szy, w którym jest skreślona pozycya 32.500 zł. na zapas materyałów szpitalnych, i uchwalono bez rozpraw wedle wniosku komisyi.

Do tytułu 2go, w którym okrojono pozycyę na działa dla wybrzeży w Poli, zabiera głos del. bar. Engerth (z Izby wyższej) i wnosi, aby zamiast pozycyi rządowej w ilości 962.762 zł., czyli zamiast pozycyi komisyjnej w ilości 320.000 zł. uchwalono 640.000 zł. (t. j. okroić pozycyę rządową tylko o 322.762 zł., a nie o 642.762 zł.

Tu zabiera głos minister spraw zagranicznych bar. Haymerle (*wedle stenogramu*): Pozwolę sobie kilkoma tylko słowy poprzeć wniosek pana delegata bar. Engertha. Co zaś tu powiem, odnosi się w ogóle do sum zażądanych przez rząd na utwierdzenia. Rząd ograniczył się w swych żądaniach, ile tylko było można, mając na względzie finansowe położenie monarchii tak samo, jakby to mógł uczynić którykolwiek reprezentant ludności. Ale spodziewa się, że i reprezentacya ludności nie zechce zrzucać z siebie odpowiedzialności za najdonioślejsze interesa monarchii, t. j. za jej siłę obronną i całość. Co rząd tu projektuje, to dzienniki nazywały często uzbrojeniami. Panowie! Nie są to bynajmniej zbrojenia. Rząd, widząc, że nietylko wielkie państwa, lecz i inne mocarstwa olbrzymie czynią usiłowania, aby utwierdzić i ubezpieczyć swe granice i punkta strategiczne, nie może przecie pozostać sam jeden bezczynnym powinien owszem od siebie także chwycić się najniezbędniejszych środków ostrożności, aby granice nasze nie pozostały bez osłony. Te środki ostrożności bynajmniej nie znaczą, iżby wojna tuż bezpośrednio nam zagrażała, są owszem rękojmią pokoju; kto bowiem mieszka w domu dobrze zamkniętym, ten mieszka bezpieczniej i posiada może też więcej kredytu. Nie zdaje mi się, iżbym spotkał się z zdaniem przeciwnem, stwierdzając z patryotycznem zadowoleniem, jak bardzo w latach ostatnich urosła monarchia w powagę i w potęgę na zewnątrz. Nietylko, że głos jej nie przebrzmiewa niedosłyszany w radzie mocarstw, lecz mniemam, iż także wobec pomniejszych sąsiadów naszych i w sprawie uporządkowania stosunków na Wschodzie wzrost tej powagi jest namacalny. Głos Austryi w radzie mocarstw odzywać się będzie przedewszystkiem za utrzymaniem pokoju, za spokojnym rozwojem rzeczy w krajach Bałkańskich i za dobremi między mocarstwami stosunkami. Aby jednak to pragnienie pokoju nie pozostało platonicznem, aby ten głos znalazł owo poszanowanie (*Würdigung*), jakie się należy potędze Austro-Węgier, aby nakoniec za cenę pokoju nie były na szwank narażone żywotne interesa monarchii, wy powinniście stworzyć po temu warunki. Wtedy też rząd z zupełnym spokojem będzie mógł podnieść swój głos, gdy chodzić będzie o to, aby go podnieść z przyciskiem. W tej dążności, panowie, spodziewam się, poprzecie rząd i dlatego uwzględnicie minimalne żądania rządu i dacie mu niezbędne na to fundusze.

---

lentem ale indywidualnością, bo odróżnia się od tłumu twórczością gry, która nikogo nie naśladuje i którą inni tylko naśladować muszą. Jest ona sobą, a to jest warunek trudny dziś do znalezienia.

Uroczystość jubileuszowa komedyi francuskiej, jej przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, tyle mi zajęły miejsca, że już o sprawozdaniu z przedstawienia *Charlotte Corday* w Odeonie ani myśleć nie mogę, i muszę sprawę tę do przyszłego listu odłożyć, bo jej kilku słowami zbyć nie można. Mam wreszcie do zakończenia dzisiejszego listu więcej materyału niż mi go potrzeba, nie wychodząc nawet z teatralnej sfery.

Le roi est mort — vive le roi! było przez długie wieki formułą powszechnie przyjętą, kiedy po niejednokrotnych w starej Grecyi, Rzymie i gdzieindziej próbach rządów bez jednej rządzącej ręki i głowy, uwierzono na niejaki czas przynajmniej, że gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść. Formuła ta dziś powtarza się nieraz na innej wprawdzie drodze — i świeżo mieliśmy tu sposobność zawołać: Offenbach umarł — niech żyje Offenbach!

Człowiek, który przez lat przeszło dwadzieścia bawił i zajmował w najwyższym stopniu Paryż, Francyę i resztę świata swoim niezaprzeczonym, niewyczerpanym talentem, człowiek, który świetnie wskrzesił swobodny, lekki, wesoły charakter francuskiej komicznej opery, a któremu najniesłuszniej przypisują formułkowi krytycy zepsucie gustu w muzyce, nie widząc, czy nie chcąc widzieć, że ten gust spaczyli nieudolni naśladowcy autora *Orfeusza w piekle*, *Małżeństwa przy latarniach* i dwudziestu innych wieńców wdzięcznej, łatwej, żywej i powabnej melodyi, Offenbach zgasł prawie bez przygotowania, bez przejścia, bez konania — i to samo powiedzieć można o jego talencie. Do ostatniej chwili pozostał on płodnym, do końca zachował w całej żywotnej pełni wesołe ciepło swego natchnienia. Jeszcze nie uschła murawa, którą grób jego pokryto, kiedy ostatnie jego przedśmiertne dzieło trzyaktowa opera komiczna *Belle Laurette*, przypomniała go słuchaczom w teatrze Renaissance, w całym blasku najświetniejszych jego powodzeń. Znowu to jeden nieprzerwany ciąg wesołych motywów, które mimowolnie przyczepiają się do pamięci słuchaczy i coraz wracają i nie dadzą się pozbyć, prześladując nas swemi zachwycającemi kwiatkami i perełkami. Podobno jeszcze w papierach pozostałych po za wcześnie zgasłym genialnym kompozytorze, znajduje się parę prawie zupełnie wykończonych dzieł, o które dobijają się i słusznie wszyscy dyrektorowie tutejszych scen lirycznych. Tem lepiej, jeżeli to prawda, bo dobrego nigdy nie jest zanadto, a na drugiego Offenbacha może długo czekać będzie trzeba

Nie braknie za to pola do popisu tym, co bez talentu Offenbacha usiłują stąpać po jego drodze, bo oto, jakby niedość było *Alkazarów*, *Skatingów*, *Folies Bergeres* i innych pseudoteatrów, którym nigdy nie brak pseudodyletantów, zapowiadają nam bliskie otwarcie jakiegoś *non plus ultra* w tym, doprawdy wcale niepożądanym dla dobra prawdziwej sztuki rodzaju, pod nazwą *Eden Théâtre*, który zatem obiecuje być **rajem** dla pewnej przynajmniej części mieszkańców ziemi. Trzeba będzie rozwalić niejeden dom, zniszczyć niejeden ogród, zatrzeć niejedną pamiątkę dawnego życia Lutecyi, żeby stworzyć miejsce zabawy dla nowego smaku potomków Brennusa i Wercyngetoryxa. *Eden Théâtre* ma zająć przestrzeń czterech tysięcy metrów kwadratowych, to też towarzystwo, które niewątpliwie spodziewa się znaleźć w tej nowej spekulacyi kopalnię złota, na samo nabycie gruntów i wynagrodzenie właścicieli domów mających paść pod oskardem burzycieli, przeznaczyło pięć milionów franków, a na budowę przyszłego raju dwa miliony. Jakże to wiele potrzeba liczyć na żądzę zabawy publiczności, żeby od takich kapitałów spodziewać się nietylko odpowiedniego ale nawet obfitego procentu! Ale też *Eden* nie będzie samym tylko teatrem. Od południa bramy jego będą otwarte, i stoły do śniadania zastawione; od godziny pierwszej rozpoczną się wszelkiego rodzaju gry i zabawy, koncerty, marjonetki, kuglarze i akrobaci, przechadzki a nawet tańce. Wieczorem znowu obiady, potem widowiska, przeważnie pantomimy, balety, komedyjki, krotochwilki, operetki, i w końcu bale maskowe i kostiumowe. Obliczono dzienne koszta utrzymania na 4000 franków — blisko półtora miljona rocznie — to budżet niejednego udzielnego księstwa, ale też w razie powodzenia, przy zapełnieniu wszystkich miejsc, dochód dzienny dojść może do 12.000 fr., rocznie blisko 5 miljonów, to jest 71 od sta kapitału!

Śmiała to spekulacya, ale hasłem dzisiejszego wieku jest zasada, że kto nie ryzykuje, ten nie wygrywa, a wreszcie któż zabroni zbankrutować — i zacząć na nowo?

Paryż, 1 listopada.

J. Bohdan

Sprawozd. kom. del. **Demel** sprzeciwia się wnioskowi Engertha. Na słowa ministra o bezpiecznem mieszkaniu w zamkniętym domu odpowiada, że jeśli zamki u bram tyle kosztują, iż kasy się wypróżniają, przyjemność mieszkania w takim domu bardzo może być problematyczna.

W głosowaniu wniosek Engertha przyjęto.

Do tytułu 6go, w którym na utwierdzenie Poli komisya chce przyzwolić raz na zawsze tylko 240,000 zł., znów del. **Engerth** wnosi przywrócić preliminarz rządowy, t. j. pozycyę 750,000 zł jako pierwszą ratę.

Minister wojny, hr. **Bylandt-Rheidt** popiera ten wniosek, powołując się na to, co już w komisyi był powiedział.

W głosowaniu uchwalono wniosek Engertha

Do tytułu 9go znów zabiera głos bar. **Engerth**, aby stawić wniosek o przywrócenie pozycyi 700,000 zł. na fortyfikacye około Krakowa jako pierwszej raty. Mowca powiada: Co się tyczy fortyfikacyj galicyjskich, nie potrzeba być znawcą by widzieć, że na wypadek wojny ważną odegrają rolę. Trzeba przypuścić, że armia nasza pójdzie zaczepnie na terytoryum nieprzyjacielskie; wtedy fortyfikacye te na tyłach armii będą niezmiernie ważne. Utwierdzenie Krakowa ma szczególniej ten cel, żeby osłaniać komunikacye. Komisya chce fortyfikować Przemyśl, a pomija Kraków, nie uzasadniając tego właściwie. Minister wojny w komisyi oświadczył, że nie mógłby przyjąć odpowiedzialności; dla tego delegacya także przyjąć jej nie może, i ztąd wnoszę podjąć projekt rządowy.

Minister wojny hr. **Bylandt-Rheidt** (*wedle stenogramu*): Już w komisyi budżetowej mówiłem obszernie o wielkiej ważności utwierdzenia Krakowa i Przemyśla. Wykazałem, w jakim stopniu nawzajem są od siebie zawisłe te punkta, jak ważne są dla mobilizacyi, dla wyruszenia wojsk na kampanię, dla obrony i dla akcyi zaczepnej Zdaje mi się, że nie tu miejsce po temu, by znów zapuszczać się w szczegóły; ale pragnąłbym przypomnieć wys. Delegacyi, że pozycye na utwierdzenie Krakowa i Przemyśla nie są nowemi żądaniami, że od mniej więcej 10 lat przyzwalano w dziale wydatków nadzwyczajnych pozycye na Kraków i Przemyśl. Ale przyzwalane sumy były tak skromne, że o wykończeniu jednej czy drugiej z tych twierdz przed końcem tego stulecia nie możnaby pomyśleć, gdyby w ten sam sposób chciało się nadal także prowadzić roboty. Przyczyna, dla której rząd, mimo że uznawał te twierdze za pilne, nie występował z większemi żądaniami, była ta, że były inne, jeszcze pilniejsze wydatki. Przypominam tylko nową broń dla całej piechoty, nowe uposażenie całej artyleryi polowej w działa Uchatiusa, wielkie obarczenie naszych finansów w latach 1878 i 1879. Wobec słabych wysileń około wybudowania tych twierdz nie można było pomyśleć o wykończeniu ich w ten sposob. Trzeba tedy było pomyśleć o sposobach, jakby potrzebie zaradzić. O przyzwoleniu tak olbrzymich sum, jakich wymagają ogromne i imponujące budowle w Francyi i w Niemczech, rozumie się, w Austro-Węgrzech także pomyśleć nie było można Może nie brakłoby patryotyzmu, by przyzwolić wielkie sumy, ale z pewnością zabrakłoby możności. Skorzystałem przeto z dwu lat ostatnich, by na nowo przedsięwziąć dokładne studya o sposobach utwierdzenia; na nowo wzięto pod rozwagę sposób zaczepki za pomocą nowszej artyleryi, doświadczeniami sprawdzono skuteczność różnych środków, rozbierano kwestye fortyfikacyjne na wszystkie strony, a rezultatem tych studyów jest znaczne obniżenie pierwotnych planów i kosztorysów. Tak n. p pierwszy plan dla Przemyśla obliczone na 40 i kilka milionów, później na 20 i kilka, a sumy te są teraz zredukowane do 7½ miliona, które są podzielone na cztery lata. Za pomocą tej ostatniej sumy można już zdziałać coś, co odpowiada celowi. Można poczynić nasypy, które dadzą naszej artyleryi korzystne stanowiska, które służyć będą do przechowania prowiantu i żywności i chronić od wszelkiej napaści znienacka. Tych rezultatów nie można osiągnąć utwierdzeniami dokonanemi na prędce. Utwierdzenia około Krakowa i Przemyśla są pilne, bo i w państwach ościennych przyspieszają roboty fortyfikacyjne Co się tyczy punktu finansowego, gdybym sam nie rządził się rozsądkiem i własnem sumieniem wobec znanej mi dobrze sytuacyi finansowej, przypominaliby mi te względy koledzy w ministerstwie. Dla tego też nietylko w własnem, lecz także w imieniu tych, którzy konstytucyjnie są powołani do układania budżetu, oświadczam, że wydatki na te utwierdzenia są ograniczone już do ostateczności. Żądanie rządu, aby je przyzwolono, samo już jest oznaką dostateczną, że utwierdzenia te są pilne; a ponieważ są to wydatki dla bezpieczeństwa monarchii, przeto odpowiedzialny rząd musi ich żądać i zażądałby ich rząd najoszczędniejszy.

Spraw. kom. del. **Demel** w kilku słowach zaznacza stanowisko komisyi i sprzeciwia się wnioskowi Engertha.

W głosowaniu wniosek Engertha przyjęty. Z delegacyi polskiej usunął się od głosowania p. **Chrzanowski**.

Wszystko inne uchwalono bez dyskusyi.

Wedle uchwał delegacyi zniżono przeto preliminarz rządowy tylko o 386,279 zł., tak że wydatki działu nadzwyczajnego na armię wynoszą razem 6,571.554 zł

Koniec posiedzenia o godzinie 1½. — Następne we wtorek.

Peszt 10 listopada. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) **Delegacya węgierska** uchwaliła budżet marynarki, okroiwszy go o 28.000 zł. Podczas obrad nad budżetem wojskowym **Pulszky** podnosił, że jeżeli żądane nadzwyczajne wydatki w tym roku zawotowane zostaną, trzeba będzie przygotować się w przyszłości na nowe żądania; należy więc zastanowić się, czyli wydatki na fortyfikacye są nieuniknione. Mowcy wydaje się, że nie są one niezbędnym postulatem obecnej sytuacyi politycznej, gdyż inaczej musianoby żądać więcej. **Eber** wyraża nadzieję, że minister zaoszczędzi coś w wydatkach na administracyę. Wniosek **Banhidego**, aby utrzymano w mocy zeszłoroczną rezolucyę w sprawie utworzenia wyższej szkoły wojskowej w Węgrzech, został odrzucony. **Szilagyi** przypomina rządowi węgierskiemu, że przyrzekł dalszą redukcyę wydatków administracyjnych. **Tisza** odpowiada, że rząd nie dawał żadnego stanowczego przyrzeczenia w tej mierze, a jeżeli usiłowania jego nie odniosły skutku, to wina tego leży w zmienionych okolicznościach. Następnie pozycya na wydatki administracyjne, została przyjętą bez zmiany. Jutro dalszy ciąg obrad.

Peszt, 11 listopada. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Delegacya węgierska w odwet za odrzucenie w roku zeszłym pozycyi na budowę koszar w Szegedynie, odrzuci pozycyę 120.000 złr. na przebudowanie koszar w **Podgórzu**, co jednak nie wywoła prawdopodobnie potrzeby wspólnego posiedzenia obu delegacyj, ponieważ delegacya austryacka zgodzi się prawdopodobnie na to wykreślenie. Zamknięcie delegacyj nastąpi prawdopodobnie w **sobotę**.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Otwarcie parlamentu francuskiego).

Pierwsze posiedzenie Izb francuzkich, odbyte d. 9 b. m było, jak już wiadomo czytelnikom z telegramów, wbrew wszelkim oczekiwaniom nader burzliwe. Jak dalece mało spodziewano się tego, co ma nastąpić, dowodzi najlepiej okoliczności, że poprzedniego dnia Gambetta zapewniał korespondenta *N. Fr. Pr.*, iż przebieg sesyi będzie spokojny i ministerstwo z pewnością większość uzyska, ponieważ spełniło wolę Izby.

Przewodniczył w Izbie deputowanych Gambetta, nie zagaił jednakże posiedzenia żadną mową, tylko bezpośrednio po otwarciu Izby prezes ministrów Ferry odczytał oświadczenie gabinetu, którego treść jest już z telegramów wiadoma Prawica zachowywała się podczas odczytywania zaczepnie. Słowa Ferrego, że dekrety nie są prawami przypadku i samowoli, prawica przyjęła szyderstwem a Baudry d'Asson zawołał: „Dlaczegoz gwałcą prawo o wolności mieszkań?“ Ferry odparł na to, że istnieją ustawy mające na celu ochronę praw cywilnych i państwowych Słowa te przyjęto oklaskami z lewicy a większym jeszcze hasłem z prawicy. Zarzut uczyniony w oświadczeniu kongregacyom, że zostawały pod wpływem politycznych namiętności i otrzymywały pomoc od stronnictw wywołanych z kraju, ażeby stawiać opór graniczący z buntem, przyjęto okrzykiem: „A więc stawcie ich przed sądem!“ W miejscu, w którem oświadczenie zapowiada, że z zakonami żeńskiemi rząd inaczej postępować zamierza, prawica pytała „dlaczego?“ zaś Baudry d'Asson wołał, że to oznacza kapitulacyę. Ustęp przedstawiający program dalszych prac wewnętrznych i ustęp o polityce zagranicznej przyjęto oklaskami z lewicy.

Deputowany Delafosse zapowiedział interpelacyę w przedmiocie polityki zagranicznej, na co odpowiedział minister Ferry prosząc o odłożenie interpelacyi aż do rozdania dokumentów

Wniosek Laisant'a żądającej ankiety parlamentarnej w sprawie jenerała Cissey'a skrajna lewica przyjęła demonstracyjnemi oklaskami. Ferry odpowiedział, że rząd nie sprzeciwia się takiej ankiecie, zastrzega sobie jednak zwrócenie uwagi na niedogodności, z jakiemi byłaby połączona ankieta w sprawie, która znajduje się jeszcze pod rozpatrywaniem sądu. Laisant odpowiada, zaprzeczając słuszności uwadze ministra, prawica zaś domaga się, żeby minister wojny zabrał głos w tej sprawie.

Jenerał Farre odpowiada, że jako minister wojny winien jest czuwać nad honorem jenerałów, ale nie ma praw sądzić o ich czynnościach z czasów, w których nie byli jego podwładnymi. Izba i rząd rozstrzygną, jak postąpić.

Wniesiono nagłość, przeciw uznaniu której przemawiał Ferry. Mimo to nagłość uchwalono.

Z kolei przystąpiono do ułożenia porządku dziennego. Ferry oświadcza, że rząd pragnie, aby na porządku dziennym zamieszczone zostały najprzód ustawy edukacyjne, a następnie ustawa o stanie sędziowskim i o wolności prasy Ballue uważa że reforma stanu sędziowskiego jest najważniejszą, gdyż należy położyć koniec publicznemu skandalowi (*Hałas*) Mowca żąda następnie zniesienia konkordatu, redukcyi czasu pracy dziennej i pociągnięcia duchownych do służby wojskowej.

Gambetta jako przewodniczący zwraca uwagę mowcy, że nie idzie tu o program całej sesyi tylko następnego posiedzenia.

Ferry oświadcza, że rząd obstaje przy tem, ażeby ustawy edukacyjne położone były na czele najbliższego porządku dziennego. (*Żywa opozycya skrajnej lewicy*). W głosowaniu bardzo znaczą większością utrzymał się wniosek Ballue. Za wnioskiem ministeryalnym było tylko 106 przeciw 281 głosów. Rezultat ten wywołał wielki ruch na ławie ministrów. Ferry rozmawia bardzo żywo z niektórymi deputowanymi.

Baudry d'Asson otrzymuje głos i zaczyna czytać mowę, zaczynającą się wyrażeniem nadziei, że podczas tej krótkiej sesyi Izba będzie świadkiem konania rzeczypospolitej. (*Śmiechy i hałaśliwe wołania*: do porządku!)

Przewodniczący Gambetta: Jeżeli wszystko to, coś pan napisał na tym papierze jest pisane w podobnym stylu, to proszę zaprzestać odczytu (*śmiech*), gdyż użyję surowości regulaminu.

Baudry d' Asson: Wolno jest przecież wyrazić nadzieję Żądam, ażeby jutro odbyło się posiedzenie, abyśmy mogli natychmiast pociągnąć do tłómaczenia rząd wyłamywaczy zamków (*régime de crocheteurs*).

Słowa te wywołały długotrwałą wrzawę.

Prezes Izby Gambetta: Nie mogę pozwolić na używanie w Izbie takich wyrażeń! Wzywam mowcę, ażeby się wytłómaczył!

Baudry d'Asson, widocznie przygotowany na tę scenę, odpowiada spokojnie, że wyraża tylko opinię i oburzenie całego kraju.

Przewodniczący Gambetta: Zważywszy, że to wyjaśnienie nie jest dostateczne, zostajesz pan na dwa tygodnie wykluczony z Izby. Wzywam pana, ażebyś opuścił salę.

Baudry d' Asson pozostaje na miejscu. Powstaje wielki długotrwały hałas, wśród którego odzywały się głosy: „Sprowadzić żandarma!“

Gambetta: Wypadek ten jest przewidziany. Regulamin nakazuje w takim razie zamknąć posiedzenie, zamykam je zatem. (*Huczne oklaski*).

Deputowani opuszczają salę. Baudry d'Asson, biskup Freppel i kilku jeszcze członków prawicy pozostaje na swoich miejscach aż do zmierzchu. Gdyby Baudry d' Asson nazajutrz chciał przyjść na posiedzenie, służba nie dopuściłaby mu wejścia.

W senacie podczas odczytywania oświadczenia ministeryalnego miały także miejsce burzliwe sceny Gdy Barthelemy St Hilaire wszedł na trybunę, prawica robiła wrzawę, która zwiększała się tembardziej im silniej minister głos podnosił. Krzyki ponawiały się prawie po każdem zdaniu. Ponieważ przewodniczący nie kładł temu tamy, Barthélemy przerwał czytanie, mówiąc do prawicy: „Teraz słuchajcie panowie rządu: we czwartek będziecie mogli dyskutować nad tym dokumentem, który składam w ręce prezesa.“

Przy ustępie mówiącym o stronnictwach, które sprowadzają zamęt w kraju, powstał gwałtowny hałas. Senator Reyneval woła: „To jest wyzwanie!“ Tolain wychodzi z ławki, protestuje i żąda, żeby przewodniczący obradom nie dozwolił w ten sposób zaczepiać ministrów Treveneuc woła: „Czekajcie aż waszych wspólników postawią pod murem do rozstrzelania!“ Po uspokojeniu hałasu Barthélemy, drżący z oburzenia, zaczął czytać dalej. W miejscu mówiącem, że bezinteresowna polityka Francyi zjednała jej szacunek Europy, zawołał Lorgeril: „Niezupełnie!“ Lewica oburzyła się na ten okrzyk a po ukończeniu oświadczenia zaczęła klaskać.

Fresnau zapowiedział, że interpelować będzie gabinet z powodu zastosowywania ustawy edukacyjnej, datującej z r. 1850 Dyskusya nad tą interpelacyą odbędzie się we czwartek d. 11 b m.

(Układy rossyjsko-rzymskie).

Kuryer Pozn. otrzymał z Rzymu ze źródła „doskonale poinformowanego“ następujące wiadomości w sprawie układów Stolicy Apostolskiej z rządem rossyjskim: „Wiadomość o pomyślnym przebiegu układów Rossyi ze Stolicą św. pierwsza podała *Aurora*, następnie rozesłały ją agencye telegraficzne. Liberalne dzienniki włoskie — a za ich przykładem pójdzie prasa innych krajów — przyjęły wiadomość z niechęcią, bo każdy sukces dyplomacyi papiezkiej jest im solą w oku. Nie tają jednak, że to jest rzecz nadzwyczaj ważna. *Gazetta d'Italia*, najumiarkowańsza z antichrześciańskich dziennych publikacyj, chlubiąca się rozległemi stosunkami politycznemi i najlepszemi informacyami, uważa koncesye rządu rossyjskiego jako nagrodę „za beatyfikacye św. Cyryla i Metodyusza“, przypuszcza nawet alians Stolicy św. z caratem, z którego tenże nie omieszka wyciągnąć tyle korzyści, ile mu potrzeba do ustalenia swego ambitnego protektoratu nad Słowianami. Jeżeli podobne niedorzeczności pisze gazeta w najkorzystniejszych zostająca warunkach, czegoż nie napiszą dzienniki prowincyonalne, wychodzące z dala od ognisk politycznych, a nie odbierające żadnych ważniejszych inspiracyj. Wiadomo, że już bardzo dawno, w kwietniu, jeśli się nie mylę, p. Masołow przybył do Wiednia z propozycyami zgody dla kuryi rzymskiej. Wtedy przecież rząd rossyjski wiedzieć nie mógł, że papież zajęty kościołem wschodnim. O układach wiedeńskich nie wiele powiem, bo dzisiaj należą już do przeszłości. Spisano kilkanaście punktów, które gruntownie i powoli roztrząsano. Masołow był twardy, a Jacobini znający dokładnie charakter dyplomatów rossyjskich, nie ustępował. Kilka razy chciano się rozejść, nie mając nadziei, żeby strona przeciwna ustąpiła. Mimo to rozprawiano dalej: Nuncyusz czasem całe noce przepędzał na pisaniu not i projektów W końcu, zdaje mi się, że w czerwcu, zgodzono się na szereg paragrafów, które p. Masołow zawiózł do Petersburga *ad referendum*. Główny punkt tyczył się powrotu wygnanych biskupów i obsadzenia stolic wakujących, inne zajmowały się akademią duchowną petersburgską, seminaryami po dyecezyach, swobodą biskupów w znoszeniu się z Rzymem i kilku drugorzędnemi acz bardzo ważnemi kwestyami. Ponieważ rokowania podówczas nie doprowadziły do zupełnego porozumienia, proponował rząd rossyjski, by naprzód zamianowano biskupów nowych a resztę kwestyj później traktowano w Rzymie, dokąd Jacobini się wybierał. Nuncyusz jakkolwiek bardzo pragnął podpisać ugodę, nie chciał jednak odłączyć kwestyi biskupów od reszty paragrafów, by te nie napotkały snać na nową zwłokę, o jaką nigdy nie trudno dyplomatom rossyjskim. Według zapewnienia *Aurory* zdaje się, że ugoda jeżeli nie jest, kompletną, to w każdym razie więcej punktów obejmuje, niż same nominacye biskupów. Może przyszlę wam wkrótce obszerniejsze wiadomości, tyle już teraz zapewnić mogę, że z wygnanych biskupów Feliński, Krasiński i Rzewuski do swoich dyecezyj nie powrócą, ksiądz biskup Borowski prawdopodobnie otrzyma dyecezyę w Królestwie.“

(Powstanie Kurdów).

Bliższe szczegóły o przyczynach powstaniu plemion koczujących na pograniczu persko-tureckiem, podaje stambulski *Vakit*, na podstawie doniesień tureckiego gubernatora, który zbiegł z Maragha i przybył do Konstantynopola, nie posiadał bowiem dosyć sił zbrojnych, ażeby stawić skuteczny opór chwytającym za broń dzikim plemionom.

Częste napady pogranicznych okolic Persyi lub Turcyi datują się od nie dziś i stanowią jedną z przyczyn nieustannych zatargów pomiędzy Persyą a Turcyą. Liczne plemiona koczujących Arabów i Kurdów, co chwila zmieniając miejsce wypoczynku, poszukując coraz nowych pastwisk dla swoich trzód rozciągają swe panowanie od Araratu wzdłuż granic aż do Bassory. Po każdym rabunku lub napaści plemiona te uchodzą na bliskie terytoryum perskie lub tureckie, odpowiednio do tego, gdzie się dopuściły rabunku, i tym sposobem żyją zupełnie bezkarnie. Napady takie noszą niekiedy cechy prawdziwego najazdu na kraj nieprzyjacielski, pobudkami zaś bywa najczęściej głód i wyczerpanie wszelkich zapasów, niekiedy ucisk władz, które obowiązane są odbierać podatek od plemion kurdyjskich lub arabskich. Klęska ta stała się w okolicach wzmiankowanych rzeczą prawie tak codzienną, że według doniesień ze Stambułu, mieszkańcy Tusknurmy, miejscowości położonej na południowem terytoryum Kurdystanu, prosić raz mieli gubernatora Sulejmanii, ażeby starał się wyprawy łupiezkie Kurdów powstrzymać przynajmniej do ukończenia żniw. Każda bowiem wieś obwiedziona jest murem ochronnym, który w pierwszej chwili stanowi jaką taką tarczę przeciw napadom i rabunkom.

Tej jesieni horda kurdyjska, dobrze uzbrojona, wyszła od źródeł rzeczki Zab pomiędzy miejscowościami Koi-Sandżak a Sulejmanie i dotarła do perskiego miasta Sank-Bulok, pustosząc żyźne okolice na południe od jeziora Urumia. Ztąd posunął się korpus zbrojny Kurdów pod stolicę prowincyi Azerbeidżan-Tabris, liczącą 100 000 mieszkań-

ców. Według listu z Tabris, ogłoszonego w tureckich czasopismach, pobudką do powstania w październiku, był ucisk wywierany przez gubernatora, który kazał Kurdom w roku bieżącym złożyć daninę dwa razy większą, jak w latach poprzednich. Lud nie chciał płacić podatku, w skutek czego gubernator wezwał kilku naczelników kurdyjskich i pytał ich o przyczynę niepłacenia. Gdy naczelnicy odpowiedzieli, że lud nie jest w stanie zapłacić, zagroził im śmiercią przez ucięcie głowy. Groźba ta miała spowodować Szeika Ubeidullaha do wydania rozkazu ażeby pod dowództwem jego syna Abdullaha 12.000 Kurdów, uzbrojonych w karabiny systemu Henry-Martini wkroczyli pod Sank-Bulak. Do ruchu kurdyjskiego miał się przyłączyć nestoryański patryarcha Mar Szymon, a rzeczony korpus zbrojny opanował miasto Sauk-Bulak bez wystrzału.

Rząd perski wysyła przeciw Kurdom coraz nowe oddziały sił zbrojnych, lecz twierdzą, że siły te pozbawione są dowódców, że zresztą żołnierze perscy posiadają tak mało amunicyi, iż każdy z nich zaledwie po kilka wystrzałów dać może. Uzbrojenie zresztą wojska perskiego składa się ze starych karabinów z kapiszonami. Z Choi wyjść miał przeciw Kurdom na czele znacznej siły Timur-Aga-chan, posiadający reputacyę dobrego wodza, lecz obliczają, że dotąd nie mógł jeszcze dotrzeć na plac boju, na którym szerzy się powstanie.

Według depesz z Teheranu, panować tam ma wielkie przerażenie, pomimo, iż szach rozkazał uruchomić wszystkie wojska. Przy natarciu przez Kurdów na Binab, na wschód jeziora Urumia, stracili wprawdzie Kurdowie 150 ludzi, lecz miejscowość tę zdobyli. Odebrali przytem uchodzącym wojskom perskim cztery działa. Zachodzi obawa, że Kurdowie mogą wkrótce opanować i główne miasto prowincyi Tabris.

Rząd perski zawezwał Turcyę do współdziałania w stłumieniu powstania. Żąda mianowicie, ażeby Turcya wysłała na pogranicze odpowiednie siły zbrojne i nie dopuszczała rozszerzenia się powstania.

W Konstantynopolu twierdzą, że Persyi idzie głownie o to, ażeby, w razie pretensyi jej poddanych do indemnizacyi szkód poniesionych, mogła zepchnąć odpowiedzialność na władze tureckie.

Według innej wersyi przyczyną powstania Kurdów nie jest bynajmniej ucisk gubernatorów perskich lub tureckich, ale po prostu wyczerpanie zapasów, potrzebnych na przeżycie przez zimę. Mieszkańcy więc okolic górskich tak chrześcianie jak Turcy zrobili wyprawę, ażeby po niepomyślnych żniwach tegorocznych zdobyć potrzebne zapasy siłą zbrojną.

KRONIKA

— **Franciszek Hausmayer,** kapitan pierwszej klasy, oficer ewidencyjny wadowickiego batalionu milicyi krajowej, otrzymał z powodu przeniesienia w stan spoczynku charakter majora *ad honores*.

— **Święty Marcin,** wierny swej tradycyi, zjechał dziś do nas „na białym koniu“. Od wczoraj mamy śnieg przy łagodnej zresztą temperaturze.

× **Na grobie córki** swojej, zmarłej niedawno, strzeliła do siebie pozawczoraj w nocy w St. Paul pod Bozen pani Antonina Gozdawa-Giżycka, i zadała sobie śmiertelną ranę. Taki telegram zamieszczają dzienniki wiedeńskie, dodając, że córka p. Giżyckiej znana była w świecie literackim jako autorka pisząca pod pseudonimem F. M. Aren. Do wiadomości o tym tragicznym wypadku podaje *Tagblatt* obszerny komentarz w fejletonie p.t. *Die schwarze Kugel*, opowiadając w tajemniczy i sensacyjny sposób losy zmarłej autorki i jej nieszczęśliwej matki, która nie mogła przeżyć straty swej jedynaczki. Opowieść *Tagblattu* zakrawa na *Dichtung und Wahrheit* i dlatego nie podajemy jej treści, ale wyjmujemy z niej ciekawy dla polskich czytelników szczegół, że zmarła panna Karolina Giżycka, jest autorką broszury, w której pod pseudonimem swoim F. M. Aren opowiada swoje spotkanie i znajomość z Arturem Grottgerem. Autor fejletonu w *Tagblacie* utrzymuje, że genialnego artystę naszego łączył z panną Giżycką stosunek głęboki i idealny, i że Grottger zwierzył mu się z tej miłości w Paryżu.

* **Złożono** w policyi czarny jedwabny parasol znaleziony na placu Maryackim. Aresztowano Stanisława Pinasa za podejrzane posiadanie francuskiego klucza.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu radca dworu w ministerstwie rolnictwa Wilhelm Hamm, znakomitość na polu agronomicznem, kawaler orderu Leopolda i t. d., przeżywszy lat 61; w Boulogne sur Mer znakomity autor dzieła *Histoire des arts industriels* i wielu innych, Juliusz Labarte, w 84 roku życia.

— **O trzęsieniu ziemi** z dnia 9 b. m. znajdujemy w prywatnych depeszach rozmaitych dzienników następujące szczegóły. W obserwatoryum meteorologicznem wiedeńskiem zwiastowało zjawisko znaczne zboczenie igły magnetycznej; niektóre zegary wahadłowe stanęły. Dowód to, że w stolicy dość silne było trzęsienie. Centrum jego, zdaniem wspomniane go obserwatoryum, znajdowało się w Bośnii, zkąd jednak dotychczas nie nadeszły bliższe doniesienia. W Wiedniu trwało wstrząśnienie 3 do 4 sekund i miało kierunek z północy na południe. W Zagrzebiu po pierwszem trzęsieniu całe miasto okryte zostało tumanem kurzu. Ulice zawalone były rumowiskiem spadających murów i kominów. Miasto wyglądało jak po bombardowaniu; ani jeden dom prawie nie ostał się cało. Burmistrz zażądał pomocy w rzemieślnikach, mianowicie murarzach i cieślach, od zarządu miast Gradcu i Lublany. Pierwsze najsilniejsze wstrząśnienie trwało w Zagrzebiu 7 do 10 sekund i miało kiernnek z zachodu na wschód. Podobnie jak Zagrzeb spustoszone jest także miasto Sissek kroacki. Mieszkańcy Zagrzebia w pierwszej zaraz chwili niebezpieczeństwa opuścili miasto, między nimi także arcybiskup kardynał, którego pałac jest bardzo mocno uszkodzony. Trzęsienie wszędzie objawiło się prawie jednocześnie, około trzech kwandransów na ósmą.

— **Syn poważanych rodziców,** 25 letni Leopold W. w Wiedniu, aresztowany został w tych dniach w skutek uzasadnionych poszlak, że jest hersztem formalnej bandy rzezimieszków, która od długiego czasu niepokoiła jedno z przedmieść stolicy.

— **Nowy Werther.** W tych dniach zastrzelił się w Berlinie młody człowiek, nazwiskiem Ryszard Ulrich, jak sam wyznał w pozostawionym liście, w skutek przejęcia się losem bohatera w „Cierpieniach Werthera“. Nadaremno więc autor tego poematu włożył w usta samobójcy słowa: „Bądź mężem i nie wstępuj w moje ślady.“

— **Przed sądem** przysięgłych w Chebie czeskim stawali w tych dniach młodzi wyrobnicy Karol Zink i Jan Kreisbeck, oskarżeni o zamordowanie w sposób skrytobójczy na gościńcu żandarma Antoniego Goepferta. Obaj skazani zostali na śmierć przez powieszenie, trzeci zaś uczestnik zbrodni, Józef Zink, ze względu na młody swój wiek, liczy bowiem dopiero lat 17, skazany na 18letnie ciężkie więzienie.

— **Przeniewierczy kasyer.** Z Monachium donoszą, że w dniu 6 b. m. znikł bez wieści kasyer jednego z pierwszorzędnych magazynów tamtejszych, Henryk Bräutigam, sprzeniewierzywszy sumę 45.000 mark. Za ujęcie go wyznaczono nagrodę 2.000 mark.

— **Znowu rewolucya** nawiedziła południowo-amerykańską republikę Paragwaj. Ofiarą jej padł prezydent, który tym razem nie zginął od sztyletu ale „dla odmiany“ — jak się wyraża jeden z dzienników angielskich — zamordowany został trucizną. Wiceprezydent Sanguier uznał za stosowne złożyć także swoją władzę w ręce naczelnika rewolucyi, generała Caballero.

— **Brzoza znachorem.** W Niemczech zrobiono spostrzeżenie, że na wielu brzozach tej jesieni utrzymały się aż do ostatnich dni liście u koron, gdy dawno już spadły z dolnych gałęzi, a według wieloletnich spostrzeżeń ma to być zapowiedzią łagodnej zimy. Przeciwnie spodziewać się należy ostrej zimy, jeżeli w jesieni naprzód opadają liście z koron, a dopiero później z dolnych gałęzi brzeziny.

— **Fatalna naiwność.** *Dresd. Ztg.* opowiada: Pewien sędziwy jegomość, który wieloletnią pracą na prowincyi dorobił się tak znacznego majątku, iż mógł przenieść się na wygodny spoczynek do Drezna, sprowadził się tu do krewnych jedynych, jakich posiada i których też upatrzył był już na swoich spadkobierców. Zamierzał pozostać przy nich aż do śmierci, a czteroletnia córeczka tej rodziny wkrótce stała się ulubienicą złotego wujaszka. Dziewczątko też szczerze pokochało ze swej strony staruszka i często bawiło go swem szczebiotaniem. Niedawno wśród pieszczot powiada nagle: „Czy to prawda, że mamie i papie byłoby lepiej na świecie, gdyby kochany wujaszek umarł?“ Biedny złoty wujaszek po tem naiwnem zapytaniu nie chciał już i godziny dłużej bawić w domu kochanych kuzynów i milcząc opuścił go, aby wśród obcych przeżyć resztę dni swoich.

— **Próby zastosowania balonu** do celów wojennych na wielką skalę odbywały się niedawno we Francyi. Chodziło przedewszystkiem o to, ażeby z wznoszącego się w górę balonu zdjąć dokładną fotografię terenu, jakoż pod tym względem miały próby zupełne powodzenie. Pomimo że balon wolno puszczony wznosił się z szybkością 6 do 8 metrów na sekundę, zdjęto z wysokości 1.100 metrów bardzo dokładną fotografię wiosek, jako też rozległej okolicy Rouen. Rzecz oczywista, że przedmioty na fotografii są bardzo małe, lecz łatwo temu zaradzić za pomocą szkła powiększającego. Przed próbami temi wprawdzie nieraz już zdejmowano z balonów fotografie, ale jedynie z niewielkiej wysokości i z balonów na uwięzi (*captif*). W Anglii nawet ten ostatni sposób stanowczo już przyjęty został do celów wojennych. Nowy wszakże wynalazek francuski ma tę wielką zaletę, że niekrępowany sznurem może w niedoścignionej dla broni palnej wysokości przejść prosto przez linię nieprzyjacielską i odfotografować ją z góry. Trudność rozwiązana szczęśliwie przez p. Pawła Desmarets'a, leżała w tem, aby wynaleźć aparat fotograficzny, któryby oddawał wyraźny obraz okolicy pomimo wielkiej szybkości wzlotu balonu. Aparat ten posiada przyrząd elektryczny, który zamyka szybko klapę i przedmioty w czasie krótszym niż sekunda dostają się na kliszę. Oprócz tego znajduje się przy łódce balonowej parasol, który podczas próby z wysokości 1.000-metrowej dosięgnął szczęśliwie ziemi razem z aeronautą, spadając wolno ruchem wahadłowym. — Główne jednak zadanie: kierowania balonem, nie jest dotąd rozwiązane, chociaż po ostatniej wojnie prusko francuskiej zajmują się niem gorliwie we Francyi i w Anglii i chociaż dla licznych usiłowań i prób w tym kierunku ustanowiono w tych krajach fachowe komisye rozpoznawcze. Angielski kapitan Templer, powaga w rzeczach aeronautyki wojennej, osiągnął dotąd największe stosunkowo rezultaty, gdy przeciwnie projektowane przez pewnego francuskiego wynalazcę zastosowanie śrub skrzydlatych okazało się niepraktycznem. Templer skorzystał mianowicie z badań dokonanych w Green, że do wysokości 3.000 stóp prądy powietrza zwykle trzy razy się zmieniają. Obserwując ściśle te prądy przy pomocy małych baloników, zwanych pilotami, których cały system unosi głęboko zwieszającą się łódkę, wykonał kapitan rzeczywiście podróż w wyznaczonym mu kierunku. Sposób ten wszakże może być użyty tylko w ostatecznej potrzebie, ponieważ ciągła zmiana wysokości dla fotografa i spostrzegacza wojskowego jest niewygodną i mało przynosi korzyści, a nadto podczas wojny i niebezpieczną. Z trudnościami też połączone jest spuszczanie się na ziemię. We Francyi używają ze skutkiem oszczepowatych kotwic. Co do materyi na powłokę balonów, stwierdzono podczas prób wspomnionych, że balon z płótna żaglowego objętości 226 metrów sześciennych traci przez ulatnianie się porami tej powłoki 28 m. sz. gazu na tydzień. W Niemczech od czasu dość nieudolnych prób w okolicy Strassbourga, już się zupełnie nie zajmują aeronautyką wojenną, a tylko myślą nad przyrządami do niszczenia balonów podczas wojny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 23 do 30 października) mniejszy w porównaniu z wynikiem zaprzeszłego tygodnia. Usposobienie w handlu stalsze. Ceny zboża i produktow były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogr. pszenicy 10·— zł. do 10·75 zł., żyta 9·40 zł. do 10·— zł., jęczmienia 6·— zł. do 7·25 zł., owsa 6·25 zł. do 6·50 zł., hreczki 6·75 zł., do 7·25 zł., kukurudzy 6·— zł. do 7·25 zł., prosa 6·— zł. do 6·25 zł., grochu kuchennego 8·50 zł. do 10·— zł., grochu pastewnego 7·25 zł. do 8·— zł., fasoli 9·25 zł. do 12·— zł., bobiku 5·— zł. do 6·— zł., wyki 5·— zł. do 5·50 zł., koniczyny 25·— zł. do 45·— zł., tymotki 16·— zł. do 17·— zł., anyżu rossyjskiego 36·— zł. do 37·— zł., anyżu płaskiego 36·— zł. do 38·50 zł., kminku 22·— zł. do 23·50 zł., rzepaku zimowego 11·50 zł. do 11·75 zł., rzepaku letniego 10·75 zł. do 11·— zł., lnianki 9·75 zł. do 10·25 zł., nasienia lnianego 11·50 zł. do 12·25 zł., nasienia konopnego 7·— zł. do 7·50 zł., chmielu 35·— zł. do 45·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 32·— zł. do 33.— zł. w. a.— Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 15.723.300 kilogramów, 12.987 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4.760.200, mąki i wyrobów mącznych około 353·900, nasion olejnych około 220.100, drzewa budulcowego i opałowego około 50.400, nafty i wosku ziemnego około 31.600, spirytusu około 54.200, jaj około 170.300 i węgli kamiennych około 1.532,700 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 22 sztuk wołów, 2665 sztuk nierogacizny, 29 sztuk koni i 10.271 sztuk owiec. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5.921.000 kilogr. i 6.813 sztuk bydła; z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,257.000 kilogramów, tudzież 1.490 sztuk wołów, 4.957 sztuk nierogacizny i 366 różnego bydła; zaś ku Wschodowi 1.664.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1.640.000, mąki i wyrobów mącznych 170.000, spirytusu 38.000, produktów zwierzęcych 90.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,985.000, kamieni 40.000, węgli kamiennych 80.000 i wapna 10.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,885.513 kilogramów i 249 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 203.227, mąki i wyrobów mącznych 68.030, kartofli 4·570, nasion olejnych 11.369, drzewa budulcowego i opałowego 796.000, nafty i wosku ziemnego 20.160, spirytusu 7.004, jaj 16.810, soli 116.258 i węgli kamiennych 10.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 187 sztuk wołów, 45 sztuk nierogacizny i 17 sztuk koni.

OSTATNIA POCZTA

W okręgu wyborczym Suczawa-Seret-Radowce wybrany został przedwczoraj do Rady państwa kandydat partyi autonomistów, p. Kossowicz, sędzia powiatowy w Suczawie. Otrzymał on 744 głosów, gdy przeciwnik jego Miskolczy, za którym agitowała silnie partya konstytucyjna, otrzymał tylko 244 głosów. Na p. Ofenheima padło głosów 275.

Komitet podatku gruntowego ukończył przedwczoraj pierwsze czytanie taryf dla okręgu Lwowskiego, z wyjątkiem kultury leśnej, która jak wiadomo, dopiero na końcu otaryfowaną będzie dla całego kraju. Następnie rozpoczął komitet obrady nad taryfami klasyfikacyjnemi dla okręgu Tarnopolskiego. W debacie generalnej przedłożył referent rządowy swe wnioski zniżające cyfry przez Elsnera proponowane. Przewodniczący komitetu objezdowego, dr. Rziha, wyłuszczał powody, dla których w niższych klasach przyłączył się do wniosków rządowych, w wyższych zaś zaproponował taryfy prawie tej samej wysokości, co dla okręgu Lwowskiego. Podnosił on, że ziemia w Tarnopolskim okręgu jest najlepszą w Galicyi, ale stosunki eksportowe są mniej korzystne. Reprezentanci Galicyi bronili wniosków komisyi krajowej. Przystąpiono potem do dyskusyi specyalnej nad taryfami dla pól ornych.

Jak donosi telegram z Pesztu z dnia wczorajszego, pozwolił minister spraw wewnętrznych przedsiębiorcy teatralnemu Müllerowi dawać przedstawienia teatralne w całym kraju z wyjątkiem Pesztu. Równocześnie zalecono Müllerowi, aby udał się do naczelnika miasta, który nie odmówi pozwolenia, skoro przedsiębiorca uzyska konsens od autonomicznej władzy lokalnej.

W sprawie układów Stolicy Apostolskiej z rządem rossyjskim podajemy na właściwem miejscu informacye *Kuryera Pozn.*, z których okazuje się, że wieści o zawartej umowie nie były zupełnie bezpodstawne. Treść umowy nie jest jeszcze dokładnie znaną, to jednak jest pewną rzeczą, i potwierdza to dziś także *Polit. Corresp.*, że przedmiotem rokowań a więc i umowy są kwestye wyłącznie kościelne nie zaś polityczne ani cywilno-prawne. Taż sama *Polit. Corresp.* donosi dalej, że wbrew doniesieniu jej korespondenta rzymskiego następcą kardynała Jacobiniego w Wiedniu naznaczony jest msgr. Vannutelli, były nuncyusz w Brukselli, nie zaś nuncyusz w Monachium Roncetti. Nowy nuncyusz przybędzie do Wiednia w końcu listopada a najdalej w początkach grudnia.

Według telegramu *Dziennika warsz.* opierającego się na depeszy *Berega* z 8 b. m. kanclerz rossyjski, książę Gorczakow, dogorywa. *Petersb. Wied.* zapisują wieść, według której następcą ks. Gorczakowa ma być dzisiejszy ambasador rossyjski w Londynie, książę Łabanow-Rostowski, którego miejsce miałby zająć hr. Wałujew.

Dziennik Warsz. donosi, że komitet do wypracowania zasad reformy ustawy prasowej w Rossyi rozpoczął 4 b. m. swe czynności.

Z Belgradu sygnalizują w ostatnich dniach podjęcie na nowo rokowań pomiędzy Austryą a Serbią. Marinowicz i Kristicz udają się do Pesztu, ażeby, jak zapewniają, podać przychylne austryackim życzeniom propozycye.

W sejmie pruskim przygotowuje się silna opozycya przeciwko wnioskom ministra Eulenburga a głównie przeciw statutom prowincyonalnym. Posłowie nadreńscy i westfalscy nie chcą zezwolić na zastosowanie ich w tych prowincyach, zaś posłowie polscy oponują przeciw statutowi dla prowincyi poznańskiej.

Do sprawozdania o pierwszem posiedzeniu Izb francuskich, które

podajemy powyżej (ob. Sprawy zagraniczne) dodać należy, że Corentin Guyot złożył w ciele prawodawczem wniosek żądający ograniczenia władzy biskupiej.

W głosowaniu, które spowodowało d e m i s y ę g a b i n e t u f r a n c u s k i e g o, większość przeciw-rządowa wynosiła tylko 200 przeciw 166. Doniesienie, że rezultat głosowania wynosił 263 przeciw 108 powstało ztąd, że taką większością uchwaloną została nagłość wniosku Laisanta, żądającego ankiety parlamentarnej w sprawie generała Cisseya, chociaż minister wojny Farre opierał się uznaniu nagłości tej sprawy.

W dniu 9 b. m. z powodu powrotu amnestyonowanej Ludwiki Michel odbyła się na dworcu kolei zachodniej w P a r y ż u w i e l k a d e m o n s t r a c y a. Tłum kilkutysięczny obsypywał ją kwiatami. Rochefort, Clémenceau i Blanc brali udział w powitaniu.

Pod koniec w y k o n a n i a d r u g i e g o d e k r e t u m a r c o w e g o względem kongregacyj męskich we Francyi miały miejsce najburzliwsze zajścia.

W Tourcoing, w departamencie północy, podczas zamykania klasztoru Maryanów przyszło do dwugodzinnej bójki pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami klasztorów. Ci ostatni zwyciężyli i upojeni zwycięstwem rzucili się na klasztor, w którym potłukli szyby; żandarmerya musiała ich rozpędzić. W liczbie 60 ranionych kilku odniosło ciężkie uszkodzenia.

Opactwo Benedyktynów w Solesmes, w tymże departamencie, wytrzymało jedenastogodzinne oblężenie. Po wyłamaniu bramy musiano uprzątnąć barykadę z kamieni i belek, oraz otworzyć przemocą kaplicę, w której zamknięci byli zakonnicy i wiele osób świeckich. Zakonników stawiających opór musiano wynosić. Opat rzucił ekskomunikę na komisarza. Kobiety nie chciały wychodzić drzwiami, przez które weszli ekskomunikowani i łajały żandarmów a księżna Chareuse jednemu z nich dała policzek. Z wieży dzwoniono na alarm.

P a r l a m e n t b e l g i j s k i otwarty został w dniu 9 b. m. mową tronową, w której król nadmienia o obchodzie jubileuszowym wyzwolenia kraju i wyraża podziękowanie za dowody patryotyzmu. Belgia otrzymuje od wszystkich mocarstw dowody przyjaźni i sympatyi. Przyczyny, znane Izbom, spowodowały zerwanie stosunków dyplomatycznych z Watykanem. Stan skarbu państwa polepszył się i usprawiedliwia nadzieję, że w budżecie utrzyma się równowaga. Powiększone dochody pozwolą korzystniej uposażyć środki oświecenia publicznego.

Dnia 9 b. m. otwarty został p a r l a m e n t d u ń s k i. Wydatki i dochody z budżetu równoważą się w sumie 50 milionów. Dochody w porównaniu z przeszłorocznemi preliminowano w budżecie wyżej o $2^3/_4$ miliona, wydatki o $5^1/_2$ milionów.

Z Londynu pod d. 9 b. m. donoszą: A n a r c h i a w I r l a n d y i wzrasta. Protestanci oranżyści w północnej Irlandyi rozjątrzeni przeciw katolikom zachodniej Irlandyi, uchwalili wysłać kapitanowi Boycoth pomoc zbrojną, ażeby mu dopomódz do zwiezienia zbiorów na folwark. Przeszło tysiąc uzbrojonych było już w pogotowiu do udania się umyślnym pociągiem kolei i szalupą, gdy na prośbę samego Boycotta rząd nie pozwolił kolei wysłać pociągu. Forster oświadczył reprezentantom prasy, że tak liczny zastęp zbrojny w hrabstwie Mayo mógłby wywołać zatargi, dlatego rząd wysłał wczoraj wieczór do Ballinrobe 400 żołnierzy piechoty i oddział kawaleryi z 300 żołnierzy. Wzburzenie w północnej Irlandyi wzrosło nadzwyczajnie i bardzo być może, iż agitacya pomiędzy oranżystami doprowadzi mimo wszystkiego do zamierzonej wyprawy zbrojnej na Mayo. W hrabstwie tem natomiast uzbraja się także ludność miejscowa na wszelką ewentualność.

Według listów z Lizbony spodziewanem tam jest p r z e s i l e n i e m i n i s t e r y a l n e i ustąpienie gabinetu liberalnego, z powodu różnicy opinji w sprawach finansowych pomiędzy gabinetem a większością Izb.

O sprawie Dulcigna pisze *National Ztg.*: „W niczyim interesie nie leży oddanie Dulcigna, i byłoby lepiej, gdyby sprawa ta nie istniała. Mowa barona Haymerlego pozwala wnioskować, że zapatrywanie to podzielają Austro - Węgry i Niemcy i że przyłączają się do nich inne mocarstwa."

Z Kotaru donosi depesza telegraficzna z 9 b. m., że Derwisz basza występuje wprawdzie tak, jakby bardzo seryo pojmował swoją misyę, odkłada jednak z dnia na dzień wystąpienie energiczne. Dokoła Skodry znajduje się siedmnaście batalionów regularnych wojsk tureckich. Postawa Bedric beja również jest niezdecydowaną.

Derwisz basza miał otrzymać z Konstantynopola telegraficzną instrukcyę, aby Albańczykom przedstawił rodzaj *ultimatum* w kwestyi dulcyńskiej, pozostawiając im bardzo krótki czas do namysłu.

Rząd grecki zamianował już d o w ó d c ó w w o j s k, m a j ą c y c h w k r o c z y ć d o E p i r u i T e s s a l i i. Wojskami przeznaczonemi do Epiru dowodzić będzie generał Soutzo, a nad korpusem mającym działać w Tessalii obejmie dowództwo generał Petmezas. Rada ministrów greckich obradujе nad notą, która ma być wysłana do rządu tureckiego z zapytaniem, kiedy zamierza spełnić postanowienia traktatu berlińskiego względem Grecyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zagrzeb, 10 listopada. Szkodę zrządzoną trzęsieniem ziemi oceniają w przybliżeniu na 3 miliony zł. oprócz nieobliczonych szkód w kościołach, pomiędzy któremi mianowicie katedralny jest bardzo mocno uszkodzony. Wczoraj w nocy i dzisiaj rano było znowu kilka słabych wstrząśnień. Także z prowincyi donoszą o znacznych szkodach. Najj. Pan ofiarował 10.000 zł.

Paryż, 10 listopada. R o k o w a n i a r o z m a i t y c h g r u p l e w i c y, które się dziś odbywały, pozostały bez rezultatu. Lewica i lewy środek są za ministerstwem, skrajna lewica przeciw. Unia republikańska czyni pewne zastrzeżenia, oświadcza, że wczorajszego wotum nie należy poczytywać za wyraz niezaufania, obstaje jednak za ustanowionym porządkiem dziennym. Jutro toczyć się będą dalsze rokowania.

Paryż, 11 listopada. *Soir* donosi, że Grévy miał się wyrazić, iż po obaleniu obecnego gabinetu pozostawałby tylko jeden logiczny środek, a to r o z w i ą z a n i e I z b. Na konferencyi u Ferrego naradzali się ministrowie nad swem zachowaniem się wobec rezultatu narad grup lewicy. Mniemają, że ministrowie pozostaną przy swej decyzyi. Na posiedzeniu ministrów, które się odbyło pod prezydencyą Grevy'ego, uznano, że niezbędnem jest publiczne oświadczenie ze strony Izby. Republikańska lewica interpelować będzie dziś gabinet.

Paryż, 11 listopada. W kołach parlamentarnych uważają p r z e s i l e n i e m i n i s t e r y a l n e za ukończone. Izba dziś ma uchwalić w o t u m z a u f a n i a d l a g a b i n e t u, ministrowie zaś zgodzą się na porządek dzienny uchwalony przez Izbę.

Londyn, 11 listopada. Wczoraj odbyła się c z t e r o g o d z i n n a r a d a m i n i s t r ó w. *Times* dowiaduje się, że gabinet roztrząsał kwestyę, czy ze względu na urzędownie skonstatowane rozszerzanie się r u c h u a g r a r y j n e g o w I r l a n d y i nie należałoby zażądać rozszerzenia prerogatyw władzy wykonawczej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 listopada 1880, godz. 2, m. 26. Losy kredytowe 177·25, Węg. akcye kredyt. 253·25. Akcye anglo-austr. 116 50, Akcye banku Union 110·—, Akcye kolei Karola Ludwika 271·75, Akcye kolei północnej 244·50, Akcye kolei południowej 88 25, Akcye kolei Alföld 153·50, Akcye kolei Elżbiety 194·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 165 50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 144·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 84 75 Galic. oblig. indemn. 98 25, Losy z r. 1864 171 75, Losy regulacyi Cissy 107·70 Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 14.40. Akcye kolei węg.-galicyjsk. —·— Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 140 60 Rubel papierowy $1·18^1/_2$, Wiedeńskie losy 115 75, Węgierskie losy 109·—, Mark niemieck. —·—, Węgierska renta 107·42. Usposobienie silne.

Wiedeń, 10 listopada 1880, godzina 5 m. 30 Akcye kredytowe 282·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 272·— Południowa, —·—. Renta pap. 72 30 Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 101·30, Gal indemnizacyjne —·—, Mark niem —·— Gal. bank rustykalny 101·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor $9 36^1/_2$, Usposobienie —.

Wiedeń, 11 listopada 1880, godz. 10 minut 41, Akcye kredytowe 282·20, Anglo-austr. 114·75, Akcye banku Union 109·80, Kolej Kar. Ludw. —·—. Południowa —·—, Napoleonsdor $9·36^1/_2$. Rubel papierowy $1·18^3/_4$, Renta pap. —·—. Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z d. 10 listopada. W i e d e ń: Pszenica 12·75 do —·— zł., żyto 10·70 do 11 50 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·50 do 37·75 zł. — B u d a - P e s z t: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 12.42 do 12·45 zł., rzepak (sierpień — wrzes) —·— zł. B e r l i n: Pszenica żółta (na jesień) 214 —, żyto —·—, spiritus loco 58·60, olej rzepakowy 55·20. S z c z e c i n: Pszenica —, rzepik —·—. P a r y ż: mąki 159 klgr 59 10. olej rzepakowy 73·50, spiritus —·—. W r o c ł a w: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. K o l o n i a: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 11 listopada 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.6 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 0 2 °C Psychrometr wilgotny + 0.7°C. Prężność pary 4 1mm Wilgoć 90 %. Zachmurzenie 1°. Wiatr NW0. Ozon 9.

Temperatura powietrza + 0.2 R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 763.85mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 11 listopada 1880.

Hotel George'a.

Pp. B. Ujejski ze Strzelisk. H. Forst z Wiednia. M. Nirenstein z Brodów. L Redlich z Berna.

Hotel Angielski.

P. J. Tyszkowski z Hayworonki.

Hotel Europejski.

Pp. Dr. A. Raczyński z Wiednia. H. Killiehes ze Stryja.

Hotel Langa.

Pp. R. Baller z Wiednia. J. Janik z Wiednia. J. Reich z Wiednia J. Glaser z Wiednia K Kulank z Wiednia. A Artopsaus z Wiednia. M. Schwarzbach z Wiednia

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 listopada 1880

	płacą (w walucie austr.) zł. kr.	żądają (w walucie austr.) zł. kr.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	269 50	273 —
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	164 50	168 —
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	291	296
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. Listy zast. za 100 zł. (z kuponem bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96 75	97 75
„ „ 4 pr. w. a.	91 —	92 —
„ „ 5 pr. okresowe	96 75	97 75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 30	102 30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	101 50
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	98 —	99 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 —	101 50
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
„ „ Stanisławowa	23 50	25 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 52	5 63
Dukat cesarski	5 54	5 64
Napoleondor	9 34	9 45
Półimperyał	9 63	9 74
Rubel rossyjski srebrny	1 67	1 71
„ „ papierowy	$1\ 17^1/_4$	1 19
100 marek niemieckich	57 70	58 50
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 5 listopada 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.20	72 35
luty-sierpień	72.25	72.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.30	73.50
kwiecień-październik	73.30	73 50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	122.—	122.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	131.25	131.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	132.75	133 .5
„ „ 1864 po 100 zł.	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 zł.	171.—	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	28 —	30 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	142.75	143 25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.30	100.70
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.20	87.40
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97 —	98
Galicyi	98.50	99.50
Niższej Austryi	104 50	105.50
Siedmiogrodu	94 —	95.—
Węgier	98.—	98 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.—	116.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	279.25	279 50
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	765.—	775 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	— —
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	— —
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	817.	819.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	73.—	73 75
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	548. -	55 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	92.75	193.25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2445	2450.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	270.	270 50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	162.75	163.—
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	277.	277.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	85.—	85.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	139.50	139.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116 60	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.50	106 50
„ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	91.75	92.25
„ „ „ po 5 proct.	96.70	97 20
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	96.70	97.20
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.80	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 5 proc.	100.50	101.50
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	101 95	102 10
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	98.50	99.50
„ Zakł. kr. ziemsk. po $5^1/_2$ proc.	101 20	101.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88 75	89.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	81.—	81.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k	105.75	106.50
„ po 100 zł. w. a.	102 —	—.—
Kol. gal. Kar Lud. po 300 zł. 5 pr	104 75	105.25
„ „ II. emisyi	—.	103 25
„ „ III.	101.30	101 80
„ „ IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90 50	90.75
z r. 1867	93.50	—.—
z r. 1868	89.80	90.20
z r. 1872	89 —	89.50
Węg. gal. kol. a 200 złr 5 proc. w sr.	84.80	85.10
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177 50	178 —
Clarego po 40 zł m. k.	37 —	39 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	103 —	104 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16 50	17 —
Losy miasta Krakowa	19 75	20 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.—	39 .
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.25	36 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.—	— —
Salma po 40 zł. m. k.	47.—	49 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47 75
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł w. a.)	23 50	24 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m k.	126.50	— —
„ „ po 50 zł. w. a	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m k.	32.50	33
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.75	43 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	
Londyn za 10 ft szt.	117.25	117 50
Paryż za 100 fr.	46.20	46 25

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.60.—	5.62.—
„ pełnej wagi	5.61 —	5.63 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35.—	9.36.—
Rossyjski imperyał	9 64 —	9 66 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 10 listopada 1880

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	30
„ „ „ w srebrze	73	30
Renta w złocie	87	15
Losy pożyczki z roku 1860	131	—
Akcye banku austro-węgierskiego	819	—
„ „ kredytowego	282	25
Londyn	117	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$36^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	61
100 marek niemieckich	57	95

Dziennik urzędowy.

(7694 1—3) L. 12688.

Obwieszczenie

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 210 złr. w. a. z pn. Mojżesza Freilicha, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 81/54 w Samborze na Blichu położonej, Abrahama Nadlera i nieobjętej masy Sary Nadlerowej własnej, protokółem de praes. 15 czerwca 1875 l. 8166 ocenionej w tutejszym sądzie w dwóch terminach a to dnia 16 grudnia 1880 i dnia 20 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, pod tym warunkiem się odbędzie, iż ta realność na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Gdyby jednak przy żadnym z tych terminów nawet cena szacunkowa uzyskaną nie została, na ten wypadek ustanawia się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 10 lutego 1881 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 250 złr.

Wadyum 25 złr. w. a.

O tej dozwolonej sprzedaży zawiadamia się strony interesowane, c. k. prokuratoryą skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Samborze, Leizora Grünberga, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na tej realności posiadali, lub którymby uchwała niniejsza z jakichkolwiekbądź przyczyn wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, przez kuratora adwokata Dra Wołosiańskiego z zastępstwem adwokata Dr. Kohna i przez edykta.

Sambor 14 września 1880.

(7710 1—3) L. 15.447.

Ogłoszenie licytacyi.

Odnośnie do obwieszczenia licytacyi z dnia 28 września 1880 l. 11069 podaje się do publicznej wiadomości, iż dnia 22 listopada 1880 w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Nowosądeckiej odbędzie się licytacya w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Nowosądeckim z ceną wywołania 8351 złr. w. a. na jeden rok 1881 lub na trzy lata 1881 do 1883 bez wypowiedzenia lub z wypowiedzeniem.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Nowy Sącz dnia 4 listopada 1880.

(7620) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das kais. kön. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der kaiser. königl. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr 241 der periodischen Druckschrift „Wiener allgemeine Zeitung“ vom 29 October 1880, Mittagblatt, in dem Aufsatze unter dem Titel „Neue Socialdemokraten“ das Vergehen nach §. 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 Straf. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 2 November 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 3170 der periodischen Druckschrift „Deutsche Zeitung“ (Abendausgabe) v 29 October 1880 in dem Aufsatze, welcher mit den Worten: „Die Rothen in Frankreich“ beginnt, in der Stelle von: „Wi , eine Republik —“ bis — „um sie zu erringen“ das Vergehen nach §. 305 Straf Ges. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 2 November 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der kais. kön. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 300 der Zeitschrift „Illustrirtes Wiener Extrablatt“, Abendausgabe vom 29ten October 1880, durch den Aufsatz mit der Aufschrift: „Neue Socialdemokraten an Einen“ in der Stelle von: „Wie, heißt es“ — bis — „um sie zu erringen“ das Vergehen nach §. 305 St G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 2 November 1880.

Weittenhiller m. p

Pittinger m p.

Das k. k Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse v. 23 October 1880, Zl. 24781, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Die Slaven und die Nationalitätenfrage. Gedankenskizze von einem Slovaken Druck und Verlag vom Franz B… k & Co. in Prag 1881“ nach §§. 64, 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag, hat auf Antrag der k. k Staatsanwalschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 October 1880, Z. 24516, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Arbeiterfreund“ Nr. 19 vom 4ten October 1880 wegen des Artikels „Ein Stückchen Weisheit“ nach §. 65 a St. G, dann wegen des Artikels „Socialpolitische Rundschau“ nach den §§. 65 a, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse v. 26 October 1880 Zl 10057 die Weiterverbreit der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Botschafter“ Nr. 5 vom 10 Oktober 1880 wegen des Art. „Was thun“ nach den §§. 302 und 305 St. G, wegen des Artikels „Ungeziefer-Tod“ nach den §§ 302 u. 305 St. G., dann nach §. 24 Preßg., ferner wegen des Artikels „Zu den agrarischen Unruhen in Irland“ nach § 305 St. G. verboten.

Der k. k. Gerichtshof I. Instanz als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23ten October 1880, Zl. 4012, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni list“ Nr. 82 vom 20 October 1880 wegen des Correspondenzart. „Zz Princorja Makarskoga 8 Listopada“ beginnend mit „Danas nitko nepostaje cinovnikom“ und endend mit „ovako nemilo gule“ nach §. 300 St. G. verboten.

(6812) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23 September 1880, Zl. 22098, und vom 24 September 1880, ZZ. 22097 und 22099, die Weiterverbreitung folgender Druckschriften verboten:

„Akademické Listy“ Nr. 9 vom 17ten September 1880 wegen des Artikels „Spokojíme se pouhými sliby?“ nach §. 65 a St G;

„Pokrok“ Nr. 225 vom 18 September 1880 wegen des Art. „Uradování zemské školní rady“ nach §. 300 St. G., und

„Gedichte für das Volk“, herausgegeben von Anton Behr, 1. Heft — Reichenberg 1880 Im Verlage des Herausgebers Druck von Joseph R. Vilimek in Prag. — nach § 302 St. G.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k k. Staasanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23ten September 1880, Zl. 4885, die Weiterverbreit. der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Botschafter“ Nr. 1 vom 12 September 1880 wegen des Artikels „Wer treibt Revolution?“ und des Gedichtes „Durch Nacht zum Licht“ nach den §§. 3 2 u. 305 St. G., dann wegen des Correspondenzartikels „Aus Innsbruk“ nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1880 die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 31 vom 34 Juli 1880 wegen des Gedichtes „Kampflied“ nach den §§ 58 c und 59 c. St. G; ferner der Nr. 33 derselben Zeitschrift vom 14ten August 1880 wegen des Artikels „Des Pudels Kern“ nach §. 305 St. Ges., dann der Nr. 34 dieser Zeitschrift vom 21ten August 1880 wegen des Artikels „Zur Jubelfeier Offener Brief an das arbeitende Volk in Wien und Oesterreich“ nach den §§ 58 c, 59 c, 63, 64 u. 65 a St. G. sowie nach Artikel II. und III. des Gesetzes vom 17ten December 1862, R. G B. 8 für 1863, und nach § 300 St. G., endlich der Nr 35 derselben Zeitschrift vom 28ten August 1880 wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn“ unter der Rubrik „Socialpolitische Rundschau“ nach deu §§. 65 a., 63, 305 nnd 308 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 ten September 1880, Zl 13212, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien“ Nr 217 vom 22 September 1880 wegen des Art „Die deutschen Parallelclassen in Wallachisch-Meseritsch“ nach §. 65 a St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1880, Zl. 4908, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Soca“ Nr. 36 vom 3 September 1880 wegen des Art. „Ni mož z… nas ne!“ nach §. 300 St. G. verboten.

(7484) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 27ten October 1880, Zl. 5147/M. J, der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Botschafter“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Oktober 1880, Zl. 24440, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 39 vom 26 September 1880 wegen des Artikels „Abonnements-Einladung“ nach den §§. 65 a und 305 St. G., wegen des Artikels „Parteigenossen“ nach §. 65 a St. G, dann wegen des Artikels „Zu Irland“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 October 1880, Zl. 24441, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cech“ Nr. 236 vom 14ten Oktober 1880 wegen des Art. „Zidé a Némci“ nach §. 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 Oktober 1880, Zl. 7819 St., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Jizeran“ Nr. 12 vom 24 Oktober 1880 wegen des Correspondenzart. „Z Prahy 22 rijna (Puv. dop.)“ nach §. 63 St. G. verboten.

(7798) **Obwieszczenie.**

L. 14541. Celem zaspokojenia wierzytelności ces. król. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 335 zł. 72 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 65 star 46 now. w Ujkowicach położonej, dłużników Michała i Zofii Karnasów własnej, na jednym terminie licytacyjnym dnia 17 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 26 w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 1000 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 100 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 30 września 1880.

(7699) **Ogłoszenie.**

L. 17563. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Hucisko na miejscu w Hucisku dnia 22 listopada 1880 rozpocznie

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl dnia 6 listopada 1880.

(7702) **Ogłoszenie.**

L. 5472. C. k. sąd powiatowy Mielnica rozpocznie dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Michałówka dnia 15 listopada 1880 o godzinie 9 rano.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w gminie.

Mielnica dnia 25 września 1880.

(7505 3—3) **Edykt.**

L. 24481. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż wskutku rekwizycyi c. k. sądu krajowego lwowskiego z d. 6go marca 1880 l. 9428 w drodze dalszej egzekucyi wyroku c. k. sądu kraj. lwowskiego z 3go maja 1879 l. 20392 przez c. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie orzeczeniem z 16 września 1879 l. 21268 zatwierdzonego c. k. sąd krajowy w Krakowie na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 39172 zł. 19 ct. z 7 prc. odsetkami od 11 listopada 1879 i kosztami egzekucyi 12 zł. 6 ct. z potrąceniem kwoty 261 zł. 69 ct. na poczet tej należytości złożonej rozpisuje ponownie dozwoloną na mocy uchwały c. k. sądu krajowego lwowskiego z dnia 6 marca 1880 l. 9428 licytacyę egzekucyjną realności pod l. 309 Dz. I w Krakowie położonej wedle ks. gł. gm. IV vol. nov 4 pag. 642, 643, 644 n. 12, 14, 15, 17 Józefy Chwalibogowskiej własnej, która się w trzech terminach t. j. na dniu 24 stycznia, dnia 21 lutego i dnia 21 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 86553 złr. przyjęta.

Wadyum przy rozpoczęciu licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające, wynosi 8656 złr.

Realność ta w powyższych trzech terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej i to ryczałtowo sprzedaną zostanie.

Gdyby realność ta w powyższych 3ch terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 21 marca 1881 o godzinie 4 po południu z tem, oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Wyciąg hipoteczny realności i warunki licytacyjne można w t. s. registraturze przejrzeć lub odpisać.

O tem uwiadamiamy wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 3 października 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i dalsze wcześnie doręczonemi być nie mogły, do rąk kuratora ustanowionego w osobie adwokata Horowitza z podstawieniem adwokata Goldmanna i przez edykt.

Kraków 8 października 1880.

(7638 3—3) **Obwieszczenie**

L. 3426. Dnia 11 stycznia 1881 dnia 15 lutego 1881 i dnia 15 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna licytacya realności tabularnych pod lk. 28 i 29 w Bobrowy położonych, dłużników Zygmunta Piotrowskiego, Heleny Piotrowskiej, tudzież Kazimierza, Jadwigi, Maryanny i Mieczysława Piotrowskich własnych na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2347 zł. 48 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 11475 zł. wadyum 1147 zł. 50 ct. w. a. Realności powyższe na wszystkich trzech terminach niżej ceny wywołania sprzedane nie będą i gdyby takowej nie uzyskano, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 15 marca 1881 o godzinie 12 w południe.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciągi hipoteczne przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dębica 10 października 1880.

(7457 3—3) **Edykt.**

L. 1619. C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do publicznej wiadomości: iż na zaspokojenie pretensyi Chaskla Polimera w kwocie 265 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 6 grudnia 1880, dnia 10 stycznia, i 14 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 54 w Białym borze położonej Sebestyana Sobusia własnej.

Cena wywołania 890 zł.

Wadyum 89 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Mielec dnia 15 września 1880.

(7542 3—3) **Edykt.**

L. 15039. C. k. sąd powiatowy miej: del: w Tarnopolu niniejszem wiadomo czyni, iż celem ściągnięcia pretensyi Aby Stolzenberga w kwocie 79 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 15 grudnia 1880 o godzinie 9 rano relicytacya realności pod l. k. 142 w Płotyczy, wedle wykazu hipotecznego, dłużnika Piotra Tomaszewskiego własnej, przy którym to terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 783 zł.

Wadyum wynosi 78 zł.

Ekstrakt tabularny, i bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnopol dnia 17 października 1880.

(7625 3—3) **Edykt.**

L. 3779 cyw. V. 421/79. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie należącej się Antoniemu Jani resztującej kwoty 5 zł. 50 ct. w. a. wraz z pn. zwiększej sumy dłużnej 17 zł. 50 ct. pochodzącej egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 15 w Łężkowicach położonej a własność tabularną dłużnika Michała Budysia stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 22 listopada, 21 grudnia 1880 i 22 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 2163 zł.

Wadyum zaś 216 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Niepołomice dnia 18 września 1880.

(7602 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2143. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 22 grudnia 1880, 21 stycznia 21 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 49 w Zrołowicach położonej ciała tabularnego niestanowiącej nieobjętej masy spadkowej sp. Michała Machniaka własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 zł. 27 ct.

Cena wywołania 500 zł. zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warynki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 9 czerwca 1880.

(7605 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2138. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 grudnia 1880, 24 stycznia i 25 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 18 w Byble położonej ciała tabularnego niestanomiącej Michała Petwnicza własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 300 zł.

Cena wywołania 500 zł. zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie, realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 6 czerwca 1880.

(7453 2—3) **Edykt.**

L. 15457. C. k. sąd obwodowy w Samborze, zawiadamia Leibę Nutę Grünbaum przemysłowca z Borysławia, ktorego obecne miejsce pobytu nie jest wiadome, że Lina Schorr z Drohobycza uzyskała przeciw niemu pod dniem 20 października 1880 do l. 15215 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1050 zł. z pn. tudzież, że ustanowiono dla niego na jego odpowiedzialność i koszta kuratorem adwokata krajowego Dr. Kohna w Samborze, któremu nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się Leibę Nutę Grünbaum, aby swoje środki obrony udzielił kuratorowi, lub innego zastępcę zamianował, i sądowi oznajmił, innaczej szkodliwe skutki samemu sobie przypisze.

Sambor 27 października 1880.

(7678 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6425. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi L. Goldberga w kwocie 40 zł w. a. z pn od Szczepana Brandysa należącej się, odbędzie się na dniu 20 stycznia 1881 o 9 godz. rano, wyznaczonym, licytacya realności l. wyk. hip. 41 w Graboszycach położonej, własnością Szczepana Brandysa będącej z tém nadmienieniem, że realność ta poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek ofiarowaną najwyższą cenę sprzedaną być ma.

Cena wywołania wynosi 120 zł. w. a.

Wadyum wynosi 12 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze sądowej.

Wadowice 13 września 1880.

(7653 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4970. Na pokrycie pretensyi gminy Markowiczna w kwocie 42 zł. 26 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 17 grudnia 1880, 7 stycznia i 26 stycznia 1881 o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż 2 stajań gruntu Stanisława Rębisza w Markowicznie położonych ciała tabularnego niestanowiących.

Cenę wywołania stanowi się 100 zł. w. a. wadyum 10 zł. Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów dnia 14 października 1880.

(7592 2—3) **Edykt.**

L 18916. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż w drodze dalszej egzekucyi obligu notaryalnego z daty Kraków 7 czerwca 1875 celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1500 zł. w. a, wraz z procentem po $12^1/_2$ miesięcznie od 7 marca 1877 bieżącym, i kosztami w kwotach 5 zł. i 104 zł. 16 ct. w. a. już przyznanemi oraz obecnie w kwocie 39 zł. 15 ct. w. a. się przyznającemi, zostaje dozwoloną na rzecz Hillela Ber Possa przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę $^{18}/_{20}$ części realności pod l. 129/130 dz. IV w Krakowie położonej, wedle wyk. hip. gm. VII 45 i 46 dłużniczki Marcyanny 1° Kwiecińskiej 2° Kozłowskiej, a względnie tejże masy spadkowej własnej, pod następującemi warunkami:

Licytacya odbędzie się w trzech terminach, a mianowicie: dnia 12 stycznia 1881, 16 lutego 1881 i 17 marca 1881 r., każdym razem o godzinie 10 z rana w c.k. sądzie krajowym w Krakowie, na których przy pierwszym i drugim terminie $^{18}/_{20}$ części tejże realności tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi kwotą 6709 zł. 95 ct. w. a. jako przez sądowe oszacowanie wartość oznaczona.

Reszta warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Kraków dnia 10 września 1880.

(7598 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6695. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicah przeprowadzi w dniach 27 grudnia 1880, 24 stycznia 1881 i 2 marca 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 55 w Hruszatycach położonej, ciała tabularn. niestanowiącej nieobjętej masy spadkowej śp. Jana Dowsza własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 196 zł.

Cena wywołania 700 zł., zakład 70 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 6 czerwca 1880.

(7599 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2024. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 grudnia 1880, 24 stycznia 1881 i 28 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 57 w Zrotowicach położonej, ciala tabularnego niestanowiącej Iwana Łacyka własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 196 zł.

Cena wywołania 350 zł., zakład 35 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 9 czerwca 1880.

(7601 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2025. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 22 grudnia 1880, 21 stycznia 1881 i 23 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 59 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Oleksy Broszka własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 300 zł.

Cena wywołania 600 zł., zakład 60 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 6 czerwca 1880.

(7600 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2330. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 22 grudnia 1880, 21 stycznia 1881 i 23 lutego 1881, kazdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 27 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Hrycia Łacyka własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. względnie 196 zł.

Cena wywołania 400 zł, zakład 40 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 6 czerwca 1880.

(7608 2—2) **Edykt.**

L. 2482. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Zakład kredytowy włościański przeciw Fedkowi i Michałowi Płachetkom wniosł pozew o zapłacenie 200 Złr. do l. 2482.

Ponieważ miejsce pobytu Michała Płachetki nie jest znanem, przeto ustanowiono dlań w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie Mikołaja Tereszki z Sierakosiec.

Wzywa się więc Michała Płachetkę, aby albo sam w należytym czasie się zgłosił, albo innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił; inaczej bowiem sprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie, a wynikłe z tąd skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Niżankowice 9 sierpnia 1880.

(7658 2—3) **Edykt.**

L. 11157. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w sumach 2175 złr., 2175 zł., 2175 zł., 2175 zł. i 59671 zł. 79 w. a. z pn. egzekucyjną publiczną licytacyę dóbr Czarna w byłym obwodzie Sanockim położonych, dłużniczki p. Heleny z hr. Russockich Wilczyńskiej własnych w jednym terminie dnia 16 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie w biurze Nr. 10 piętro II. odbyć się mającą.

Dobra te zostaną na tym terminie także niżej ceny szacunkowej tj. niżej 132.010 zł. w. a. za jakąbądź cenę sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

Otem owiadamiamy obie strony i wierzycieli hipotecznych, wiadomych z miejsca pobytu do rąk własnych, zaś wszytkich wierzycieli, którzyby po dniu 4 maja 1878 na hypotekę tych dóbr weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została do rąk kuratora adw. Dr. Czajkowskiego i przez edykta.

Przemyśl 6 października 1880.

(7672 2—3) **Edykt.**

L. 2376. C. k. sąd Gliniański podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 60 zł. Katarzynie Bruchnickiej przeciwko Hryńkowi Białemu przyznanej pole dłużnika za mogiłą zwane w Poluchowie położone, na 100 zł. oszacowane, ciała hipotecznego niestanowiące, dnia 10 grudnia 1880, dnia 14 stycznia i dnia 11 lutego 1881 w kancelaryi tego sądu o godzinie 10 przed południem licytowane będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany dnia 31 maja 1880.

(7610 2—3) **Edykt.**

L. 9530. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Semena Moroziuka, iż tą uchwałą z dnia 31 maja 1879 l. 2182 na podstawie aktu notaryalnego z daty Kołomyja 5 grudnia 1875 l. 12620 dozwolonem zostało na zaspokojenie sumy 75 zł. z pn. na rzecz Nuchima Zanga egzekucyjne zastawnicze opisanie części gruntu do realności dłużnika pod l. 403 w Kluczowie wielkim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, należącej, a protokołem poprzednio uchwałą dnia 21 kwietnia 1877 l. 4405 dozwolonego zastawniczego opisania nieobjętej, i że Iwan Szipiczek kuratorem nieobecnego ustanowiony został.

Peczeniżyn dnia 27 lutego 1880.

(7448 2—3) **Edykt.**

L. 46468. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Michla Birnberga, że z powodu dozwolonej uchwałą z dnia 7 sierpnia 1880 l. 33943 przeciw Rubinowi Michlowi i Aronowi Birnbergowi i Aronowi Königsbergowi egzekucyjnej sekwestracyi dochodów z realności w Tarnopolu pod l. 264/280 położonej celem zaspokojenia c. k. uprz. galic. akc. Bankowi hipotecznemu należących się sum 174 zł. 80 ct. 174 zł. 80 ct. i 3288 zł. 85 ct. z pn. ustanowiono dla nieobecnego Michla Birnberga kuratorem adw. Dra Rasba go a tegoż zastępcę adw. Dra Raresa i że powyższa uchwała zostaje mianowanemu kuratorowi doręczoną.

Lwów 23 października 1880.

(7662 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7567. Podaje się do wiadomości, iż Semko Sołtys ze Zagórza na postanowieniu sądu obwodowego w Złoczowie z 14 sierpnia 1880 l. 6930 za marnotrawcę uznany i dla niego kurator w osobie Karola Płauszewskiego z Zagórza ustanowiony został.

Bursztyn 28 września 1880.

(7626 2—3) **Edykt.**

L. 4237 cyw. VII. 2455. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach, celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału w łącznej sumie 757 zł. 76 ct. w. a. z pn. przeprowadzi na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczą sprzedaż realności pod l. k. 32 w Niepołomicach położonej, a wedle wyk, hip. l 32 własność tabularną Józefa Rojowicza stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 10 stycznia, dnia 14 lutego i dnia 21 marca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 1550 zł. w. a.

Wadyum zaś 155 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 19 października 1880.

(7675 2—3) **Edykt.**

L. 2774. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 125 w Łazach położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego, Iwana i Maksyma Kobarynków własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 157 zł. 67 ct. w dniach 15 grudnia 1880, 2 stycznia i 23 lutego 1881, zawsze o godzinie 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie. C. k. sąd powiatowy.

Radymno 8 października 1880

(7604 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 696. C. k sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, iż w sprawie Eisiga Bara przeciw Antoniemu Czyż o zapłacenie 70 zł. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę realności włościańskiej w Zrotowicach pod l. k. 47 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a Antoniego Czyża własnej, w trzech terminach 22 grudnia 1880, 21 stycznia 1881, 18 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 660 zł. zakład 66 zł. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 24 marca 1880.

(7627 2—3) **Edykt.**

L. 13746. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu zaspokojenia sum 580 zł. 580 zł. i 15838 zł. 14 ct. w. a. z pn. na rzecz gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie obwodowym sprzedaż dóbr Bukowiec, Bieniowa i części Bieniowa jak Dom. 309 pag. 365 n. 16 haer. Adama Raciborskiego własnych w jednym terminie dnia 20 stycznia 1881, o godzinie 10 rano i niżej ceny szacunkowej jednak nie niżej 28000 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowi 71360 zł.

Zaś wadyum 3568 zł. w. a.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 5% ceny wywołania, to jest sumę 3568 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyj. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub c. k. uprz. austr. Banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety lwowskiej.

Resztę warunkow i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających, strony, wierzycieli hipotecznych tudzież wszystkich tych, którzyby dopiero po dzień 26 sierpnia 1879 jakiegokolwiek rodzaju prawa za pośrednictwem tabuli krajowej względem sprzedać się mających dóbr nabyli, lub którymby niniejsza uchwała, lub później w tej sprawie wydać się mające uchwały wcale nie lub nie wczas z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły przez kuratora adwokata Dra Kohna i edykta zawiadamia.

Sambor dnia 19 października 1880.

(7664 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8197. C. k. starostwo w Czortkowie jako administracya dóbr Czortkowa starego i Wygnanki należących do fundacyi ubogich ś. p. Hieronima Sadowskiego podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu wydzierżawienia:

a) dóbr Czortków stary i Wygnanka ostatnie także VI schedę dóbr Czortkowa zwane, na czas od 24 czerwca 1881 do 24 czerwca 1890,

b) folwarku zwanego Szymałowszczyzna znajdującego się w obrębie gminy Wynieckiej na czas od 3 września 1881 do 3 września 1890,

c) młyna wodnego o 6ciu kamieniach znajdującego się nad Seretem w obrebiegminy Czortkowa starego na czas od 24 czerwca 1881 do 24 czerwca 1884,

d) cegielni znajdującej się w obrębie gminy Czortkowa starego na czas od 24go czerwca 1881 do 24go czerwca 1884 nakoniec

e) sześciu murowanych sklepów tak zwanych jatek znajdujących się w obrębie gminy miasta Czortkowa na czas od 24 czerwca 1881 do 24 czerwca 1884, odbędzie ofę publiczna licytacya w drodze pisemnych [o]fert w c. k. Starostwie w Czortkowie, a to:

a. co do przedmiotów ad a) wymienionych dnia 2 grudnia 1880,

b. co do przedmiotu ad b) wymienionego dnia 3 grudnia 1880.

c. co do przedmiotu ad c) dnia 6 grudnia 1880,

d. co do przedmiotu ad d) e) wymienionych dnia 7 grudnia 1880, każdym razem od godziny 8 do 12 przed południem.

Jako cenę wywołania co do przedmiotów ad a) ustanawia się dotychczasowy roczny czynsz rzeczonych dóbr w kwocie 5000 zł., b) w kwocie 250 zł., ad c) 2000 zł., ad d) w kwocie 80 zł., ad e) w kwocie 50 zł. z której każdy do licytacyi przystępujący 10 prc. od ceny wywołania jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej w gotowce lub w papierach wartościowych według kursu złożyć jest obowiązany.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum wnosić można w powyższych terminach najpóźniej do godziny 12 w południe.

Resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w c. k. Starosty.

Czortków 4 listopada 1880.

(7673 2—3) **Edykt.**

L. 5386. Adam Hauchert z Josefsbergu uznany uchwałą Samborskiego sądu obwodowego głupkowatym, dla którego Georg Bäcker kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Medenice 23 sierpnia 1880.

(7580 3—3) L. 50.125.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacyi Eichhorna w rocznej kwocie 200 złr. a. w. rozpisuje się konkurs do 15 grudnia 1880 r.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ucznia urodzonego w Galicyi, oddającego się naukom medycznym, na którymkolwiek z Uniwersytetów austryackich, lub też dla ucznia, który tej nauce oddać się zamierza.

Ubiegający się o to stypendyum winni przedłożyć swe podania w powyższym terminie do c. k. Namiestnictwa z dołączeniem metryki chrztu, dowodu postępów w naukach tudzież świadectwa ubóstwa i moralności, a jeżeli nie uczęszczają jeszcze na nauki wydziału lekarskiego, winni dołączyć do podania także świadectwa egzaminu dojrzałości i oświadczenie pisemne, że obwiązują się wstąpić na wydział lekarski.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 27 października 1880.

Zl. 50.125.

Konkurs-Kundmachung.

Zur Besetzung eines erledigten Stipendiums Eichhorn'scher Stiftung im jährlichen Betrage von 200 Gulden öW. wird der Konkurs bis 15 Dezember 1880 ausgeschrieben.

Dieses Stipendium ist für Jüngling bestimmt, welche in Galizien geboren sind, und sich dem Studium der Arzneikunde an einer inländischen Univesität entweder bereits widmen, oder künftighin widmen wollen.

Bewerber um dieses Stipendium haben ihre mit dem Taufscheine dem Studien-Moralitäts- und Armuthszeugnisse belegten Gesuche, innerhalb der Konkursfrist bei der k. k. Galizischen Statthalterei einzubringen. Jene Bewerber, welche die Medizin noch nicht studiren, haben ihren Gesuchen überdieß noch das Maturitätszeugniß und die Erklärung beizuschließen, daß sie an einer inländischen Universität die Arzneikunde studiren werden.

Von der k. k. galizischen Statthalterei
Lemberg am 27 Oktober 1880.

(7443 3—3) **Edykt.**

L. 13065. C. k. sąd powiatowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy sierocej tegoż sądu z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 115 w Tarnowie na Zabłociu do Edwarda Zanka należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w jednym terminie 6 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3177 zł. 64 ct.

Realność ta będzie sprzedaną na powyższym terminie i poniżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej ceny 2200 zł. w. a.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 318 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, Henryka Zank, Adolfina z Zanków Millerowa i Anna Zank, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 7 kwietnia 1880 do hipoteki rzeczonej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, w osobie adwokata dr. Stojałowskiego ustanowionego, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie dnia 30 września 1880.

(7377 3—3) **Edykt.**

L. 4544. C. k. sąd powiatowy w Brodach z miejsca pobytu niewiadomym Sarze Chanie Janower i Jakóbowi Mayseles oznajmia, że dla nich adwokat krajowy p. Dr. Ornstein kuratorem ustanowiony i temuż przeznaczone dla nich uchwały z dnia 24 marca 1879 l. 900 dozwalające egzekucyjną intabulacyę pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym obwiązanej realności pod l. tab. 254/kons 385 w Brodach na rzecz tegoż funduszu doręczono.

Brody dnia 23 czerwca 1880.

(7376 3—3) **Edykt.**

L. 865. C. k. sąd powiatowy w Brodach z życia i miejsca pobytu niewiadomym Kalmanowi Tolczyner, Majerowi Jazłowczyker i Nuchimowi Abrahamowi dw. im. Tolczyner wiadomo czyni, że dla nich kuratorem adwokat krajowy p. Dr. Ornstein ustanawia się i temu tabularną uchwałę z dnia 1 września 1878 l. 7576 intabulacyę pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 1208 w Brodach dozwalającą doręcza sądowi.

Brody 9 kwietnia 1880.

(7424 3—3) **Edykt.**

L. 8598. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jako też nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1 dz. p. p. położony majątek Dawida Wolfa dw. im. Fink, negocyanta w Zawałowie. Kierownictwo tego konkursu porucza się sędzie mu powiatowemu p. Henrykowi Rappemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się c. k. notaryusza p. Michała Borowskiego w Podhajcach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj pocztuli swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wierzycieli w którym celu wyznacza się termin na dzień 18 listopada 1880 godzinę 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą, do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym, albo w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 17 grudnia 1880 i podać ją na terminie na dzień 10 stycznia 1881, godzinę 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego, i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na tym terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w gazecie lwowskiej.

Złoczów dnia 23 października 1880.

(7613 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3725. Dnia 18 listopada, 2 grudnia i 16 grudnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Porohach pod l. 82 Iwana Kaszczuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Mendla Rosenberga pto. 10 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 136 zł. w. a.

Wadyum 13 zł. 60 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina 27 września 1880.

(7611 3—3) **Edykt.**

L. 4966. W dniach 17 listopada, 17 grudnia 1880 i 17 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. 73/477 w Peczeniżynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Michała Wielogórskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi w kwocie 300 zł. z pn. na rzecz Eliasza Schnebalg.

Cenę wywołania stanowi przez oszacowanie sądowe nabyta kwota 900 zł.

Zakład wynosi 90 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne, jak również protokół zastawniczego opisania i oszacowania mogą być w tut. sądzie przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn 24 lipca 1880.

(7591 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 15233. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Szai Siskinda kramarza w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Karol Rudolf c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokat Dr. Wojciech Buś.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posiedzenie na dzień 19 listopada 1880 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami zdolnemi ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia' mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 4 lutego 1881 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu, w dniu 25 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem celem do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Tarnowie dnia 4 listopada 1880.

(7597 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4273. C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 13400 złr. w. a r. pn. odbędzie się w gmachu sądowym na rzecz wierzyciela Leiby Herscha Tucha przymusowa sprzedaż publiczna zajętych ruchomości, dłużników Augusta i Kornelii baronów Klausberg ów Langenstadt na dniu 18 listopada, na dniu 2 grudnia i na dniu 16 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że, na pierwszych terminach ruchomości te tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tęż cenę, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę sprzedane będą.

Sprzedać się mające ruchomości są: świecznik z rogów jelenich, szachownica, fajczarnia z fajkami, 2 obrazy olejne, 25 obuszów fotograf. w złoconych ramach, dywaniki, kilka pozytywek, kilka zegarów ściennych, łyżki, noże, widelce i łyżeczki srebrne, lichtarze srebrne, cukierniczki, maszyny do kawy srebrne, porcelany, siodła męzkie i damskie, strzelby, odtylcówki, rewolwery, ubrania, futra, książki i miedzianego i blaszanego kuchennego naczynia sztuk kilkadziesiąt.

Lutowiska dnia 10 października 1880.

(7615 3—3) **Edykt.**

L. 4748. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na żądanie Mindli Lamplowej celem zaspokojenia resztującego kapitału 201 złr. z pn. odbędzie ponownie przymusową publiczną sprzedaż gruntu Rówria i domu pod Nr. 3 w Olszowej, wedle księgi głównej gminy kat. str. Olszowa wykazu hipotecznego l. 44 Szulima Lewniowskiego własnych w trzech terminach tj. w dniach 15 listopada, 6 grudnia 1880 i 17 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszosądowym.

Zakład wynosi 85 zł. w. a., zaś resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz dnia 23 września 1880.

(7596 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7340. Celem zaspokojenia wierzytelności Jana Burcia w kwocie 150 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 87 i 88 wyk. hip. w Batyczach położonej, dłużników Katarzyny i Mikołaja Pich własnej w dniu 30 listopada, w dniu 24 grudnia 1880 i w dniu 26 stycznia 1881 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 970 zł.

Zakład wynosi 97 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 21 września 1880.

(7622 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 18510. Celem zawarcia kontraktu względem robót stelmachskich, kowalskich i ślusarskich przy eraryalnych wozach pocztowych we Lwowie, począwszy od 1 lipca 1881 r. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 10 grudnia 1880 r.

Taryfy cen za powyższe roboty mogą być przejrzane a co dzień w departamencie rachunkowym c. k. dyrekcyi poczt między godziną 12 a 1szą w południe, gdzie także bliższych szczegółów względem podania dotyczących ofert zasięgnąć można.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt
we Lwowie 3 listopada 1880.

(7618 3—3) **Konkurs.**

L. 8170. Dwie posady radców sądu krajowego we Lwowie lub w razie przeniesienia przy innym sądzie kolegialnym w VII klasie rangi ze systemizowanemi należytościami są do obsadzenia.

Kompetenci wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 30 listopada 1880 do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Lwów 5 listopada 1780.

(7609 3—3) **Edykt.**

L. 6365. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, iż rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż 7/8 części realności pod nr. 86 w Przeworsku ciało tabularne stanowiącej które 7/8 części realności są fizycznie odgraniczone i wydzielone protokołem oszacowania z 22go czerwca 1880 l. 4664 opisane na 880 zł. oszacowane, własność w równych połowach dłużników Barucha i Machli Rieglów Keleów stanowiące a to w celu wydobycia 300 zł. na rzecz Bronisławy Skraszynej w trzech terminach na dniu 2 grudnia 1880, na dniu 5 stycznia 1881 i 9 lutego 1881 zawsze o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie, na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi za lub powyżej ceny szacunkowej 880 zł., na trzecim i poniżej ceny szacunkowej, wadyum wynosi 98 zł., reszta warunków i ekstrakt oraz protokół oszacowania mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

Zarazem wzywa się Keile Grunblatt z miejsca pobytu niewiadomą, a prawo dożywocia na sprzedać się mającej realności zaintabulowane mającą, by o pobycie swoim sąd zawiadomiła, kuratorem dla niej i niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. Gabrerle w Jarosławiu.

Dnia 30 września 1880.

(7636 3—3) L. 11740.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie z płacą 1000 zł. i dodatkiem aktywalnym 300 zł.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wnosić za pośrednictwem dyrekcyi, względnie przełożonej władzy swojej, do Prezydyum c. k. Rady szkolnej najpóźniej do 10 grudnia b. r.

Z Rady szkolnej krajowej
Lwów dnia 31 października 1880.

(7455 3—3) **Edykt.**

L. 4543. C. k. sąd powiatowy w Brodach wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. gal. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Józefowi Weinstockowi i innym o egzekucyjne zaintabulowanie pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. k. 572, 573/423, 1307 w Brodach ustanawia kuratorem adw. Dra Edwarda Weissteina w Brodach dla nieznajomego z miejsca pobytu Józefa Weinstocka, którego równocześnie wzywa, aby w własnym interesie albo do podpisanego sądu się zgłosił, lub by możliwych wyjaśnień w tej sprawie temuż dla niego ustanowionemu kuratorowi udzielił.

Brody 23 sierpnia 1880.

(7640 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 56524. Odnośnie do t. u. ogł szenia z 25 czerwca 1880 l. 32429 i na mocy rozporządzenia wys. Ministerstwa rolnictwa z dnia 22 października 1880 l. 11258 podaje się do powszechnej wiadomości, że egzamina na samoistnych gospodarzy lasowych tudzież na dozorców i technicznych pomocników lasowych odbędą się w c. k. Namiestnictwie we Lwowie w biurze c. k. Inspektora lasowego dnia 15 listopada 1880 i w dniach następnych.

Kandydaci przypuszczeni do tych egzaminów zgłosić się mają przed powyższym terminem do komisyi egzaminacyjnej w biurze c. k. radcy lasowego Lettnera i wykazać się otrzymanem pozwoleniem zdawania egzaminu, certyfikatem stwierdzającym tożsamość osoby i kwitem c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie na złożoną taksę, która dla kandydatów na samoistnych gospodarzy lasowych wynosi 10 złr. 50 ct., zaś dla dozorców i technicznych pomocników lasowych 5 złr. 25 ct.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 2 listopada 1880.

(7612 3—3) **Edikt.**

Zl. 380. Am 23 November 1880 9 Uhr Vormittags wird die Realität CN. 112 in Peczeniżyn des Jura Grabowiecki zu Gunsten des Dawid Thienfeld werden 140 fl. ö. W. auch unter dem Schätzungswerte hintangegeben werden.

K. k. Bezirksgericht
Peczeniżyn 15 März 1880.

(7438 3—3) **Edykt.**

L. 4303. W dniach 13 grudnia 1880, 17 stycznia i 18 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę dwóch stajań gruntu należących do realności włościańskiej pod l. 105 w Nowojowej górze położonej, masy spadkowej Franciszka Romina własnej.

Wadyum 6 zł. w. a., zaś cenę wywołania 60 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 11 września 1880.

(7634 3—3) **Edykt.**

L. 2429. C. k. sąd powiatowy Radymiański przeprowadzi w sprawie Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Iwanowi Kozakowi pto. 62 zł 27 ct. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności, dłużnika własnej pod l. kons. 54 w Korzenicy położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego w dniach 22 grudnia 1880, 26 stycznia i 23 lutego 1881 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 600 zł. w. a.

Wadyum 60 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków, wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno dnia 6 października 1880.

(7685 1—3) **Edykt.**

L. 3747. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem wydobycia pretensyi dr. Myszkowskiego w sumie 368 zł. w. a. odbędzie się dnia 30 listopada i dnia 30 grudnia 1880 sprzedaż realności pod nr. k. 9 w Rozborzu położonej, Wojciecha Żelazka własnej.

Cena szacunkowa jest 1230 zł.

O czem zawiadamia się interesowanych do własnych rąk, niewiadomych zaś wierzycieli przez kuratora dr. Ruczkę w Jarosławiu.

Przeworsk 30 sierpnia 1880.

(7688 1—3) **Edykt.**

L. 6296 C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem wydobycia pretensyi Dawida Zucker w kwocie 41 zł. z pn. odbędzie się dnia 2 grudnia 1880, dnia 4 stycznia 1881 i dnia 7 lutego 1881, o godzinie 10 rano sprzedaż realności nr. 89 i 108 w Tryńczy nie mającej ciała tabularnego Sebestyana Nabrzeskiego własnej, na 345 zł. oszacowanej, o tem zawiadamia się interesowanych do własnych rąk, niewiadomych wierzycieli przez kuratora adwokata dr. Gaberlego w Jarosławiu.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie przejrzana być może.

Przeworsk dnia 20 września 1880.

(7689 1—3) **Edykt.**

L. 6366. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia należytości w sumie 234 zł. odbędzie się dnia 3 grudnia 1880, dnia 7 stycznia 1881 i dnia 11 lutego 1881, zawsze o 10 rano sprzedaż realności n. k. 185 w Gaci Mateusza Szpaka własnej, na rzecz Markusa Schiffmana.

Cenę wywołania stanowi kwota 2400 zł., wadyum 240 zł., o czem się strony do własnych rąk, niewiadomych wierzycieli przez kuratora adw. dr. Gaberlego w Jarosławiu zawiadamia.

Przeworsk 10 września 1880.

(7687 1—3) **Edykt.**

L. 4820. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, iż w celu wydobycia 124 zł na rzecz Leiby Fliegelmana rozpisuje publiczną sprzedaż realności nr. 164 w Gniewczynie dłużnika Wojciecha Golaka własnej, z gruntu i z budynków się składającej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach dnia 6 grudnia 1880, dnia 10 stycznia 1881 i dnia 10 lutego 1881, zawsze o godzinie 10 rano w tutejszo-sądowym gmachu.

Cena wywołania wynosi 643 zł., wadyum 64 zł. 30 ct., na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny.

Bliższe warunki są do przejrzenia w registraturze.

Przeworsk 31 sierpnia 1880.

(7679 1—3) **Edykt.**

L. 47909. C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie na prośbę p. Ignacego Stroki wzywa posiadacza zagubionego wekslu osnowy następującej: „Lubaczów den 5 December 1879 Pr. 125 fl. ö. W., ein Jahr a dato zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Hundert fünf und zwanzig ö. W. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne bericht. Herrn Arnold Kübel in Lemberg Ignacy Stroka mp. angenommen Arnold Kübel“, ażeby weksel ten w przeciągu dni 45 licząc od dnia 6 grudnia 1880 tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu weksel powyższy za umorzony i wszelkiej mocy sądowej pozbawiony uznany zostanie.

Lwów dnia 30 października 1880.

(7607 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2353. C k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 22 grudnia 1880, 21 stycznia 1881 i 18 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 110 w Niżyniu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Mikołaja Marmury własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 500 zł. zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 6 czerwca 1880.

(7704 1—3) **Edykt.**

L. 1965. C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie w dniach 15 grudnia 1880 r., 19 stycznia i 16 lutego 1881 r. przymusową sprzedaż realności l. 62 w Niedzieliskach Sebastyana Czesaka własnej, na 1000 zł. oszacowanej, wadyum 100 zł.

Akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć możnn w registraturze

Radłów dnia 19 sierpnia 1880.

7544 1—3) **Edykt.**

L. 1817. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Jana Wilhelma Foxa przeciw Janowi i Józefowi Osowskim o 600 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lk. 24 w Targanicach Jana Osowskiego własności i realności lk. 101 w Targanicach Józefa Osowskiego własnosci, ciała hipotecznego nie stanowiących, pod warunkami:

Do sprzedaży w c. k. sądzie powiatowym w Andruchowie wyznacza się trzy termina 10 stycznia, 7 lutego 7 marca 1881 każdym razem o 10. przed połubniem

Cena szacunkowa realności lk. 24 w Targanicach wynosi 2920 zł., a realności lk. 101 wynosi 780 zł., które to kwoty są zarazem cenami wywołania.

Każda realność osobno będzie sprzedaną.

Wadyum wynosi co do realności lk. 24 w Targanicach 292 zł, a co do realności lk. w Targanicach 78 zł. w gotówce.

Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania oraz warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie, a wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Wadowicach.

Kuratorem wszystkich wierzycieli niewiadomych i wierzycieli, którymby rezolucya licytacyę zarządzająca za późno doręczoną została lub weale doręczoną być nie mogła ustanowiony został p. adwokat Dr. Henryk Krobicki w Wadowicach.

Andrychów 24 czerwca 1880.

(7576 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5888. C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach oznajmia masie spadkowej Stefana Janków byłogo poddanego z Mikołajowa, Państwa Romanów a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom i prawdonabywcom tejże masy, iż przeciw nim Dawid Fuchs i Wolf Hausman dnia 20 września 1880 dô L. 5888. pozew o uznanie, iż zaintabulowana wedle dom: tom: III pag: 191. n. 8.on: na fundamencie dokumentu kaucyi przez Wicentego Tchorzewskiego pod dniem 23go sierpnia 1847 zeznanego i na podstawie rezolucyi byłego dominium w Przemyślanach z dnia 25 sierpnia 1847 l. 401 w stanie biernym realności pod l. 219/272 w Przemyślanach położonej, na rzecz masy po ś. p. Stefanie Janków pretensya w kwocie 59 zł. 39 ct. m. k. z obowiązkiem płacenia corocznie 5% i oddania sumy tej za poprzednią trzymiesięczną awizacyą do depozytu sądowego, jest z powodu zadawnienia zgasłą, i ma być z wszelkiemi nadciężarami ze stanu biernego tej realności wyextabulowaną z pn. wnieśli w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 22 grudnia 1880 o 10 godzinie przed południem wyznaczony i dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych kuratorem c. k. Notaryusz P. Aleksander Zaleski ustanowiony i temuż pozew ten doręczony został.

Poleca się przeto pozwanym, ażeby na powyższym terminie albo osobiście się w sądzie tutejszym jawili, lub też ustanowionemu zastępcy potrzebnej informacyę udzielili, lub też innego zastępcę zamianowali i tegoż sądowi wskazali inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Przemyślany 19 października 1880.

(7703 1—3) **Edykt.**

L. 7522. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Rifki Kräsel w kwocie 69 złr. 80 ct w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 19 listopada, 20go grudnia i 21 stycznia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż dwóch trzecich części niestanowiącej ciała tabularnego realności pod l. 458 w Podhajcach położonej, Iwana Kuczmy własnych z tem, że realność ta na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 331 złr. 33½ ct. w. a. na trzecim zaś także i niżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi powyższa cena szacunkowa 331 złr 33½ w. a.

Wadyum wynosi 33 złr. 13 ct. w. a.

Akt opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie tutejszym

Podhajce dnia 14 października 1880.

(7603 1—3) **Edykt.**

L. 697. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Eisiga Bara przeciw Maksymowi Czyżowi o zapłacenie 70 złr. w. a odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę realności włościańskiej w Zrotowicach pod l. k. 47 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Maksyma Czyża własnej, w trzech terminach 22go grudnia 1880 21 stycznia i 21 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 690 zł.

Zakład 69 złr. w. a

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 24 marca 1880.

(7606 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2354. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 grudnia 1880, 24 stycznia i 25 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 12 w Niżyniu położonej ciała tabularnego niestanowiącej nieobjętej masy spadkowej Szymona Wiątka własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiogo w kwocie 100 złr.

Cena wywołania 300 złr.

Zakład 30 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie

Niżankowice 6 czerwca 1880.

(7697 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 14.699. Celem zaspokojenia wierzytelności Jana Jarocha przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Konstantym Stanku w kwocie 21 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k 189 w Wyszatycach położonego dłużnej masy po Konstantym Stanku własnego w dniu 7 grudnia 1880, w dniu 14go stycznia i w dniu 18 lutego 1881 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w biurze Nr. 26 w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 130 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 13 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 29 września 1880

(7700 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13254. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza niniejszem, iż gdy uchwała c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 10 sierpnia 1880 l. 17517, którą w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Andruchowi Iwachów, egzekucyjną licytacyę realności w Stupkach pod l. kons. 54/subrep. 65 położonej, wedle wykazu hipotecznego Nr. 71 gminy katast. Stupki, dłużnika własnej, celem zaspokojenia wierzytelności tegoż zakładu, w kwotach 222 zł. 92 ct. i 88 zł. z pn. dozwolono, stała się prawomocną, przeto do przedsięwzięcia licytacyi tej wyznacza się trzy termina, pierwszy na dniu 1 grudnia 1880, drugi na dniu 12 stycznia, a trzeci na dniu 16 lutego 1881 każdym razem o godzinie 9 z rana, na których realność ta pod następującemi warunkami zostanie sprzedaną.

1. Cenę wywołania stanowi wartość tej realności, przy udzieleniu pożyczki w kwocie 700 zł. przyjęta, i na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za tę cenę, lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie i niżej takowej, jednakowoż nie za inną cenę, jak suma zahipotekowanych wierzytelności wynosi, sprzedaną zostanie.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 pr. sumy wywołania ti. kwotę 70 zł. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

Prowadzący egzekucyę zakład kredyt. włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadyum.

3. Po prawomocności aktu licytacyjnego, nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna, wliczając w nią zakład 70 zł., złożyć do depozytu sądowego, w przeciągu dni 30, po czem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności, za równoczesnem usunięciem z posiadania tak dłużnika, jakoteż wszelkich najemców i dzierżawców wprowadzonym zostanie

Jeżeli nabywcą realności będzie prowadzący egzekucyę zakład kredytowy włościański, natenczas po przedłożeniu dowodu, że zaległe podatki należytości rządowe i funduszu indemnizacyjnego, jako też i inne, którym pierwszeństwo prawne przed innemi wierzytelnościami przysłuża uiszczone zostały, oddanie fizycznego posiadania nastąpi, bez poprzedniego złożenia ceny kupna na każdorazowe żądanie tegoż zakładu, zaś dekret własności wydany zostanie po rozdzieleniu ceny kupna i wykazaniu zapłaty przekazanych do tejże wierzycieli.

4. Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenoścą z własnych funduszów uiścić.

5. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo.

Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo za utratą złożonego wadyum, nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

7. Gdyby na wyznaczonych terminach realność ta w miarę postanowień warunku pierwszeego sprzedauą nie została, natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 16 lutego 1881 o godzinie 3 po południu, na który i wierzycieli z tą uwagą się wzywa, iż ci, którzy na terminie nie staną, uważani będą, iż do postanowienia przyjętego większością głosów przystępują.

O tej licytacyi zawiadamia się strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnopolu, wierzyciela hipotecznego Chaima Löwensohna przez doręczenie uchwały tej, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu marca 1880, w którym wyciąg hipoteczny został wydany, prawo hipoteki na realności tej nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego kuratora adw. Dr. Horowitza w Tarnopolu i przez edykta.

Tarnopol dnia 23 października 1880.

(7686 1—3) **Edykt.**

L. 4433. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza iż wdniu 1, Grudnia 1880, w dniu 3. Stycznia 1881, w dniu 4 Lutego 1881, zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się sprzedaż publiczna placu pustego pod N. k: 75/2 w Przeworsku położonego wspólną własnością Kiwki Landau i nieznanych z imienia i miejsca pobytu dziedziców po Judzie i Chaji Landau będącego a to celem zniesienia wspólnej własności.

Cenę wywołania stanowi 245 Złr, wadyum 24 Złr, 50 ct.

Reszta warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Przeworsk dnia 13 sierpnia 1880.

(7656 3—3) L. 17712.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina i moszczu w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych za czas od 1 stycznia 1881 do końca grudnia 1881 lub też do końca grudnia 1882 lub 1883 z prawem wypowiedzenia lub bezwarunkowo, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w dniu niżej oznaczonym publiczna licytacya.

Ceny wywołania rocznego czynszu są niżej wyrażone.

Wadyum składać się mające wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum winny być wniesione najdalej do 15 listopada 1880 do godziny 1 po południu do rąk naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i u nadzorów c. k. straży skarbu.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Podatek od	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacya odbędzie się od godziny 9tej rano do 2ej po południu w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu we Lwowie
			złr.	ct	
1	Mikołajów miasto z 14 miejscowościami	mięsa wedle III klasy	1460		16 listopada 1880.
2	Wisniki wieś	wina	45		
3	Machliniec	wina	5		

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu

Lwów dnia 29 października 1880.

(7647 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5505. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia chęć kupienia mających, że w tutejszym sądzie odbędzie się w dniu 12 stycznia 1881 9 lutego 1881 i 10 marca 1881 o 9 godz. rano pomusowa sprzedaż realności w Chomczynie pod l. k. 77 i 206 położonej własność Iwana i Nasti Ho-t:nków przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 255 złr., zaś przy ostatnim i poniżej tejże zawsze za poprzednim złożeniem zaliczki w kwocie 25 złr. 50 ct. do rąk komisarza licytacyi.

Kossów 20 marca 1880

(7553 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5932. C. k. sąd powiatowy Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia 250 zł. w. a. z procentem po 15% od dnia 11 marca 1873 bieżącym, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwo 3 zł. 23 ct, 9 zł 6 ct, 1 zł 37 i 11 zł. 30 w. a. jako też kosztów tego podania, które w ilości 2 zł. 36 ct. w. a. po odtrąceniu jednak już zapłaconych 162 zł. w. a. w dniach 17 grudnia 1880, 21 stycznia 1881 i 25 lutego 1881 o godzinie 11 pp. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 154 i 197 w Łużku górnim położonej, pozwanej masy ś. p. Jana Kulczyckiego własnej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, protokołem de pres. 7 kwietnia 1879 l. 1472 zastawnie opisanej, a protokołem de pres. 31 lipca 1879 l. 3776 na 376 zł. ocenionej

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Staremiasto 20 grudnia 1879

(7667 2—3) **Edykt.**

L. 49475. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Rotha, względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, że przeciw niemu na prośbę Jakóba Balsambauma nakaz zapłaty sumy wekslowej 228 zł. 44 ct. w. a wydany, i celem doręczenia takowego, dla powyższych niewiadomych kuratorem adwokat dr. Czeszer, a tegoż zastępcą adwokat dr. Berliner ustanowieni zostali.

Lwów 6 listopada 1880.

(7632 3—3) **Edykt.**

L. 8115. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia chęć kupienia mających, że wsprawie Mendla Feigera przeciw Petrowi Kostyniuk o 80 złr. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności w Pistyniu pod l. k. 249 położonej, w 3 terminach a to 14 stycznia, 10 lutego i 11 marca 1881 zawsze o godzinie 10 rano, a to na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową w kwocie 775 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki da rąk komisarza licytacyi w kwocie 77 zł. 50 ct.

Akta opisania i oszacowania i bliższe waruki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 17 lipca 1880.

Doniesienia prywatne.

(7641 2—2) L. 2013

Odwołanie licytacyi.

Ponieważ Reprezentacya miasta powzięła uchwałę, szkołę żeńską budować nie według pierwotnego planu jako gmach parterowy, lecz piętrowy, wskutek czego tak plan jak kosztorysy zmianie ulegać muszą przeto termina licytacyi na dnie 10, 17 i 24 listopada rozpisane w zupełności się odwołują.

Zwierzchność gminna król. wolnego miasta.

Jaworów dnia 5 listopada 1880.

W Instytucie naukowym

ulica Piekarska l. 21, rozpoczyna się

nowy kurs

z dniem 1go września b. r.

Instytut przygotowuje do egzaminów wstępnych **do szkół kadeckich i do wszystkich c. k. Zakładów i akademij wojskowych** tudzież na **jednorocznych ochotników.** W pensyonacie Zakładu ma młodzież najtroskliwszą, ojcowską opiekę, przy Zakładzie jest ogród i gimnastyka.

Instytut utrzymuje także szkołę szermierki pod kierownictwem znanego Dyrektora koncesyonowanego zakładu szermierki Alfreda Assini. Gdy zwykle, a szczególnie w r. bieżącym wielka ilość kompetentów do szkoły kadeckiej odpadła z powodu wątłej i mało rozwiniętej budowy ciała, zaleca się szczególnie pensyonat Zakładu, który nie szczędzi środków, by młodzież fizycznie rozwijała się należycie.

Pensyonat przyjmuje także uczniów szkół średnich publicznych na wikt, mieszkanie i domowe korrepetycye i zarazem kwalifikuje ich na przyszłych jednorocznych ochotników.

Koestlich

dyrektor Zakładu

…715 18)

Nauczyciel prywatny

pozostający w biurze pana Seweryna Liberackiego przy ulicy Sykstuskiej liczba 14, przysposabiał na ostatniej swej posadzie do egzaminu kadeckiego. — Posiada język niemiecki specyalnie, język francuski bez konwersacyi i grę na fortepianie, udziela także gimnastykę, szkołę pływania i konną jazdę systematycznie. Życzy sobie być umieszczonym w domu dystyngowanym na prowincyi. ADRES: **Emil Dworzak,** nauczyciel prywatny.

L. 1391. (7683 1—3)

Konkurs.

Celem rozdania **posady lekarza kolejowego** dla przestrzeni Lwów Bóbrka kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej z siedzibą we Lwowie rospisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączony jest obowiązek bezpłatnego leczenia chorych członków Stowarzyszenia i tychże rodzin na przestrzeni wyż wynienionej.

Do posady tej przywiązana jest pensya roczna 400 zł. w. a. i dodatek roczny w kwocie 120 zł. w. a. na podróże fiakrami. Pensya i dodatek wypłaca się w miesięcznych ratach z dołu.

Ubiegający się o tę posadę dyplomowani doktorowie medycyny i chirurgii zechcą wnieść nieostemplowane podania, zaopatrzone świadectwami dotychczasowej praktyki lekarskiej, najpóźniej do 31 grudnia 1880 r. na ręce wydziału podpisanego Stowarzyszenia.

Posada ta udziela się z dniem 1go lutego 1881 r. prowizorycznie z prawem obustronnego i trzech-miesięcznego wypowiedzenia.

Lwów dnia 5 listopada 1880.

Wydział Stowarzyszenia ku wspieraniu chorych

przy c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

(7680 1—3) L. 5207.

Licytacya.

Krajowy zakład na Kulparkowie potrzebować będzie przez przeciąg roku następujących artykułów w przybliżonej ilości:

1.	Mięsa wołowego	kilogr.	47 000
2.	Cielęciny	„	13 000
3.	Smalcu	„	2.200
4.	Słoniny	„	2.500
5	Mąki Nr. I pszennej	„	2.000
6.	„ Nr. II „	„	11.000
7.	„ Nr. III. „	„	500
8.	„ Nr. IV „	„	500
9.	„ Nr. V. „	„	2.500
10.	„ Nr. II żytnej	„	1.500
11.	„ Nr. III. „	„	6.500
12.	Kminku	„	90
13.	Bulionu	„	15
14.	Rodzynków czarnych	„	18
15	Rodzynków bez pestek	„	50
16.	Migdałów słodkich	„	30
17	Gałki muszkatołowej	sztuk	50
18	Cytryn	„	600
19	Pieprzu zwykłego	kilogr.	10
20.	Pieprzu angielskiego	„	10
21.	Oliwy dobrej stołowej	„	45
22.	Musztardy	„	15
23.	Sera cieszyńskiego	„	20
24.	Wina białego	litrów	1.600
25	Wina czerwonego	„	1 000
26.	Słomy	kilogr.	40.000
27.	Sody	„	2.500
28.	Liści bobkowych	„	5
29.	Soli	„	5.000
30.	Krup perłowych	„	500

Dostawa wszystkich powyższych przedmiotów odbywać się ma loco zakład w Kulparkowie i to w najlepszych gatunkach w oznaczonych przez zakład ilościach i dniach.

Oferty opatrzone marką stemplową na 50 ct. z napisem przedmiotu oferrowanego i 5 prc. wadyum od całorocznej dostawy wnieść należy do Dyrekcyi zakładu do dnia 4 grudnia 1880. W dnia 7 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem nastąpi otwarcie ofert w obec komisyi administracyjnej, a zaraz potem ustna rozprawa, za pomocą której dozwala się oferującym dostawcom podać do protokółu licytacyjnego dodatkowe oświadczenie, uzupełniające ich pierwotną ofertę.

Bliższe warunki można przejrzeć w w godzinach urzędowych od 8 do 1 i od 3 do 5 w kancelaryi zarządu zakładu na Kulparkowie.

Kulparków, dnia 7 listopada 1880.

Dyrekcya.

Do wynajęcia

na przeciw kościoła św. Mikołaja przy ulicy **Garncarskiej** całe Isze piętro to jest 5 lub 4 pokojów z przynależytościami. — Bliższa wiadomość u właściciela.

(7581 3—3)

Zupełnie świeży transport ze zbioru 1880 najlepszej

Chińsko-rossyjskiej

Herbaty

poleca Handel

Karola Bałłabana

ulica Halicka pod **Złotym kogutem.**

1 funt	**Kongo Cesarskiej** . . .	po zł. 2.—
1 funt	**Familijnej**	po zł. 3.—
1 funt	**Melange de Moskau** . .	po zł. 4.—
1 funt	**Imperial**	po zł. 5 —
1 funt	**Wysiewków najlepszych**	po zł. 1.40

HERBATA wyżwymieniona odznacza się aromatyczną miłą wonią, smakiem czystym i barwą ciemno-naciągającą. (5650 13—?)

Znakomite

Powidła

węgierskie 1szej sorty

po **40 ct.** kilog.

rozseła pocztą, w zgrabnych sagankach drewnianych po 5 kilog.— Koleją w beczułkach po 100 kil. za **złr. 36.**

(7567 2—?)

Suszone

Śliwki

duże tureckie po 48 ct. kilog.

„ węgierskie po 40 ct. kilog.

poleca handel

St. MARKIEWICZA

we Lwowie *w Rynku l. 42.*

Księgarnia

F. H. RICHTERA

we Lwowie

poleca następujące

KALENDARZE

na rok 1881:

Bławatek, kalendarzyk **damski** zawierający w treści: Dobry ton czyli sztuka życia towarzyskiego **dla Pań.** — Kobiety w Chinach. O starych pannach, przez **J. Lama.** Poezye **Asnyka** — Bartelsa — Ordona i innych. Cena kalendarza 50 ct., z przesyłką 65 ct.

Haliczanin, kalendarz powszechny i Noworocznik humorystyczny Szczutka. 50 centów, z przesyłką 65 ct.

Rok 1881, kalendarz powszechny gospodarski i informacyjny 50, z przesyłką 65 ct.

Kalendarz powszechny **Galicyjski** na rok 1881, cena 50 ct. z przesył. 65 ct.

Odbierającym tuzinami odstępuje się stosowny rabat. (7706 1—2)

Skład komisowy

Perkali, Schirtingów, Calicot, Creas, etc.

słynnej fabryki

Benedykta Schrola i Syna

w Braunau

w Magazynie

SCHAYERÓW

we Lwowie.

(7178 4—?)

Magazyn

i pracownia

obówia męzkiego, damskiego i dla dzieci, z materyału zagranicznego i krajowego. Zamówienia wykonywa szybko i sumiennie podług najnowszej mody i po najtańszych cenach: **Zakład szewski**



Franciszka Gawlika

ulica Strzelecka l. 2. (2052)

Urzędnik pewnej instytucyi publicznej poszukuje w większej kamienicy

miejsca Rezydenta

za mierne wynagrodzenie.

Bliższa wiadomość w Administracyi **Gazety Lwowskiej.**

Śliwki, powidła i kawę

wysyłam dziennie pocztą w paczkach po 5 klo. lub koleją żelazną

śliwki duże suszone		1 kl.	30 i 34 ct.
powidła doskonałe		1 „	28 i 32 „
orzechy włoskie		1 „	30 „
kawa Ceylon	Nr. 1.	1 „	1.74 „
„ „	„ 2.	1 „	1.66 „
„ „	„ 3.	1 „	1.60 „
„ Surinam	„ 4.	1 „	1.52 „
„ Rio I.	„ 5.	1 „	1.34 „
„ Jawa	„ 6.	1 „	1.54 „
„ Campinas	„ 7.	1 „	1.30 „
„ Santos	„ 8.	1 „	1.24 „
migdały słodkie		1 „	1.25 „
rodzynki		1 „	—.50 „
WINO stołowe		1 litr	26 do 40 „
marmolada morelowa		1 kl.	2 zł.

proszek do atramentu fioletowy od 5 ct. do 2.40, razem z przepisem od 5 do 500 gram. paczki,

proszek do atramentu czarny od 5 ct. do 1.50, 5–500 gr,

maść bardzo skutkująca na rany wszelkiego rodzaju, od 5 do 50 ct. słoiczek.

farbka do farbowania różnych materyj, 1 paczka 15 ct.

farbka do jaj w różnych kolorach, jedna paczka 5 ct.

jakoteż **orzechy laskowe, marony, jabłka, gruszki, pomarańcze i cytryny.** Upraszam o zlecenia za nadesłaniem a conto, w języku polskim.

sługa

Tomasz Gurowicz

Budapeszt VII, Königsgasse Nr. 11.

(6936 9—10)

NOWE ŁAZIENKI „DIANY“

we Lwowie, ulica Słowackiego l. 2

urządzone z wygodą i elegancyą.

CENY NASTĘPUJĄCE:

Wanna porcelanowa z tuszem i ogrzaną bielizną	**95**	centów.
Wanna marmurowa z tuszem i ogrzaną bielizną	**85**	centów.
Wanna cynkowa jasno polerowana . .	**55**	centów.
Wanna metalowa (email)	**35**	centów.

Do kąpieli można dostać **„Solanki“** z zdrojowiska Magdaleny i **„borowicy mrówczannej“** z Morszyna.

Osobny służący do kuracyi hydropatycznej.

(7290 8 - 12)

Trykoty ze stopami

białe i w kolorach dla Teatru.

wełniane kamizelki z rękawami (Jagdgilet) KOCYKI na łóżka

Na jesień i zimę!

wełniane, bawełniane i jedwabne kaftaniki, spodnie, pończochy i skarpetki także **Cachenez** (Chusteczki na szyję)

w wielkim wyborze

po najumiarkowańszych cenach poleca

F. S. BAR…SZ

we LWOWIE vis à vi…

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.